Nr. 245. Niedziela, 28 Października 1923 Rok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. | Cena pojedynczego egzemplarza **10000 Mp.** | Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178). | Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73). | Telefon Redaktora Naczelnego 230. | Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Perspektywy pokojowe.

Lwów, 26. października.

Szerzy się zarówno u nas, jak i zagranicą pogląd, że wydarzenia niemieckie mogą wywołać nowy konflikt rosyjsko-polski. O ile Polska dałaby się wplątać w wydarzenia niemieckie, wówczas Rosja ma interwenjować i wojna znów rozgorzeje na naszych wschodnich granicach. Analiza jednak obecnej sytuacji dyplomatycznej wykazuje raczej, że nie należy się obawiać wybuchu konfliktu wojennego.

Pokój z Rosją zawarliśmy w marcu r. 1921. W ciągu półtrzecia roku, jakie od tego czasu upłynęło, zmieniła się zupełnie zarówno wewnętrzna, jak i zewnętrzna sytuacja rosyjska. Co się tyczy sytuacji wewnętrznej, to nastąpiła w Rosji likwidacja rewolucji. Do przewagi w państwie doszła t. zw. nowa burżuazja, czyli warstwa „nepmanów", stanowiąca produkt wojny domowej, oraz w pewnym stopniu masy włościańskie (upośledzone jednak w konstytucji Związku sowieckiego). Komunistyczni działacze, krasnogwardiejcy i czekiści, utrzymali się przy władzy dzięki wejściu w kompromis z nowo-wyłonioną warstwą burżuazyjną. Dzięki temu ostrze agresywności sowieckiej w ciągu kilku lat niesłychanie stępiało. W dodatku cała agresywność rosyjska zwraca się teraz na wschód, podobnie jak przed r. 1905. Komuniści znajdują tam pole dla agitacji, szerokie możliwości działań ewolucyjnych. Natomiast dla nowej burżuazji Azja otwiera perspektywy ekspanzji gospodarczej. Handel rosyjski zawsze miał zabarwienie azjatyckie.

Zwłaszcza rozkład Chin angażuje coraz bardziej działalność rosyjską na Wschodzie. Rozkład ten postępuje szybko, stanowiąc „pendant" do zawikłanych stosunków w powojennej Europie. Propaganda sowiecka znajduje w Chinach grunt bardzo podatny, krzyżując się tam z ruchem t. zw. „nowej cywilizacji", mającej związek z Chrystjanizmem amerykańskim (YMCA etc.).

Rosja sowiecka jest tedy pochłonięta przez sprawy Dalekiego Wschodu w stopniu bardzo znacznym. Zadania, jakie w Azji wytknęli sobie kierownicy polityki sowieckiej, są bardzo wielkie. Trudno przypuścić, ażeby im sprostały siły rosyjskie. Tembardziej, że organizm państwowy rosyjski jest jeszcze bardzo słaby wewnętrznie. Odbudowa przemysłu, reforma waluty — w tych dziedzinach rząd sowietów poczynił zaledwie pierwsze, próbne kroki. Pod tym względem jeszcze nie wiele posunęło się naprzód od r. 1921.

W dziedzinie stosunków zagranicznych z mocarstwami Europy, Rosja stoi przed możliwościami, które są dla niej o wiele bardziej pociągające, aniżeli interwencja po stronie takiej, czy owej grupy nacjonal-komunistów niemieckich. Mowa tu o zbliżeniu rosyjsko-francuskiem.

Pierwszy etap do tego zbliżenia stanowiła agitacja francuskiego stronnictwa radykalnego. Dążąc do opanowania rządów we Francji, przygotowując się do kampanji wyborczej przeciw Poincaré'mu, która ma się rozegrać w r. 1924, radykali wysunęli hasło nawiązania stosunków handlowych z Rosją. Jednak Poincaré nie dał wygrywać przeciw sobie tego atutu. Nie wystąpił on przeciw agitacji radykalnej, ale przyjął ją do swego programu politycznego. Misja radykalnego senatora de Monzie nastąpiła niewątpliwie w porozumieniu z rządem. Przytem podkreślamy, że kwestja zbliżenia francusko-rosyjskiego ma znaczenie głównie ze względu na wewnętrzne stosunki francuskie. Przypuszczamy, że na tym gruncie gotuje się zbliżenie pomiędzy umiarkowanym rządem Poincaré'ego a stronnictwem radykałów (do czego Poincaré dąży, aby sparaliżować gotujący się z drugiej strony atak na rząd, podejmowany przez rojalistów i skrajnych nacjonalistów francuskich). Tem tłumaczy się, że Poincaré podjął koncepcję radykałów, jakkolwiek niewątpliwie nie podziela on mrzonek francuskich hurtowników i finansistów, marzących o znalezieniu złotego runa w olbrzymiej, enigmatycznej dla Francuza Rosji.

Z jakichkolwiekbądź powodów dla Rosji — ten zwrot polityki francuskiej jest jaknajbardziej pożądany. Rzecz oczywista, że te wszystkie korzyści, jakie dla obecnych władców odbudowanego imperjum rosyjskiego oznaczałoby nawiązanie stosunków z „burżuazją" francuską i cała ta możliwość „naciągnięcia" tejże burżuazji (zanim ona nie zdoła się rozczarować, jak to się stało z burżuazją angielską), jest zbyt ponętna, ażeby ją sobie zepsuli interwencją w beznadziejne stosunki niemieckie.

Reasumując to wszystko: interwencja sowietów w Europie w obecnej sytuacji jest całkiem nieprawdopodobna. A zatem nie powinniśmy się obawiać odnowienia wojny rosyjsko-polskiej. Jednak ruchliwość sowietów, zwłaszcza możność zbliżenia francusko-rosyjskiego wskazuje, że nie możemy zachować się biernie. Musimy pilnować, aby kształtowanie stosunków środkowo- i wschodnio-europejskich nie odbywało się bez nas, ażebyśmy także i dla nas umieli wyciągnąć korzyści z obecnej konstelacji. Gdyby tak zdał sobie z tego sprawę nasz „Foreign Office"!?. **Krz.**

Pierwsze transporty mąki sowieckiej w Polsce.

20 wagonów mąki pszennej dla Warszawy, Wilna i Łodzi. — Ożywienie stosunków handlowych polsko-rosyjskich.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Warszawa, 27. października.

Dziś przybywa do Polski z Rosji sowieckiej pierwszy powojenny **transport mąki pszenicznej** w ilości 20 wagonów.

Transport ten już odszedł wczoraj z pogranicznej stacji **Zdołbunowa** do dyspozycji tutejszego oddziału „Wniesztorga" (komisarjatu dla handlu zagranicznego). Transport rozdzielony będzie następująco: **12 wagonów dla ludności Warszawy, 5 wagonów dla Wilna, a 3 wagony dla Łodzi.**

O ile ta pierwsza **próba** będzie zadowalająca, **„Wniesztorg" zobowiązuje się w ciągu najkrótszego czasu dostarczyć dla Polski** (większych miast i obwodów przemysłowych) **kilkadziesiąt tysięcy wagonów mąki żytniej oraz pszenicznej po cenach znacznie niższych od mąki amerykańskiej**, które; nie ustępuje pod względem dobroci.

Jak oświadczył prezes „Wniesztorga", są wszelkie dane do twierdzenia, iż **import zbożowy Rosji już w najbliższym czasie całkowicie zaspokoi zapotrzebowanie rynku polskiego co do mąki** i innych produktów zbożowych. Rosja dąży bowiem do przywrócenia stanu przedwojennego, gdy **największym zbytem na obszarze b. Kongresówki cieszyło się zboże z Ukrainy rosyjskiej.**

Zarazem zaznaczył prezes „Wniesztorga", iż z chwilą nadejścia pierwszego transportu mąki **sprawa nawiązania handlowych stosunków między Polską a Rosją sow.** weszła na tory realne.

Maurycy Zamojski wystąpił z narodowej demokracji?

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 27 pazdz.

(M) Pisma notują pogłoskę, że poseł polski w Paryżu p. Maurycy Zamojski zgłosił swój akces do stronnictwa prawicy narodowej, grupującej się około redakcji „Czasu". Dotąd p. Zamojski uważany był za członka partji narodowo-demokratycznej.

Jakie czynsze będziemy płacili w listopadzie.

Nowe mnożniki ustalone przez Urząd rozjemczy dla spraw najmu dla obliczenia opłat czynszowych.

Lwów, 27. października.

W myśl uchwały, powziętej na onegdajszem ogólnem zebraniu asesorów Urzędu rozjemczego dla spraw najmu we Lwowie („Gazeta Lwowska" Nr. 243) oraz w uwzględnieniu uchwalonej na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej podwyżki podatku wodociągowego ustalił Urząd rozjemczy **nowe mnożniki**, przyjęte jako normę do wypośrodkowania opłat czynszowych **za miesiąc listopad br.**

Wynoszą one:

A. Za mieszkania:

Przy czynszu przedwojennym do 50 kor. miesięcznie 3332.

Przy czynszu przedwojennym od 51 do 150 koron mies. 3512.

Przy czynszu przedwojennym od 51—150 kor. mies. 4114.

Przy mieszkaniach ponad 6 pokoi, a czynszu przedwojennym ponad 150 koron 4143.

B. Za sklepy i lokale przemysłowe:

Przy czynszu przedwojennym do 50 koron mies. 3934.

Przy czynszu przedwojennym od 51—150 kor. mies. 4114.

Przy czynszu przedwojennym ponad 150 kor. mies. 4294.

Czynsz płacony w czerwcu 1914 roku **pomnożony przez** dany **mnożnik daje opłatę** czynszową, którą uiścić należy **za miesiąc listopad br. w markach polskich.**

Opłata ta **obejmuje** przyjęty przez Urząd rozjemczy **ryczałt na wydatki administracyjne**, przewidziane w ustawie o ochronie lokatorów (oświetlenie sieni i korytarzy, czyszczenie głównych przewodów kominowych i kanałów (prócz stojących) i wynagrodzenie za dozorcę oraz opłaty gminne, tj. podatek od lokali i podatek wodociągowy.

Inne wydatki nie są objęte obecnie obowiązującą ustawą prócz wynagrodzenia za czyszczenie kanałów stojących, używanie windy i centralne ogrzewanie, za co należy uiszczać osobne dopłaty.

Przykłady:

Przy czynszu przedwojennym 50 kor. miesięcznie należy płacić w listopadzie za mieszkanie 166.600 mk., a za sklep 196.700 mk.; przy czynszu przedwojennym 100 koron wypada obecnie za mieszkanie mk. 351.200, a za sklep 411.400 mk.; przy czynszu przedwojennym 150 koron wypada za mieszkanie 526.800 mk., a za sklep 617.100 mk.; przy czynszu przedwojennym 200 koron, wynosi czynsz listopadowy za mieszkanie do 6 pokoi 738.400 mk., powyżej 6 pokoi 828.600 mk., zaś za sklep 858.800 mk.

Pokojowe zapewnienia sowietów.

„Niema koncentracji wojsk sowieckich". — „Rosja nie planuje interwencji zbrojnej wobec wypadków niemieckich".

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27. października. (M). Urzędowo Rosta sowiecka w biuletynie z 26. bm. zamieściła, co następuje: **„Informacje „Deutsche Allg. Ztg." o rzekomej koncentracji armji na granicy Polski i Estonji dla poparcia komunistów niemieckich w razie rewolucji są wymysłem** bez sensu. Chęć SSSR. nie wtrącania się siłą zbrojną do wojny domowej w Niemczech i niezmienna polityka pokojowa rządu sowieckiego z dostateczną jasnością wypływa z ostatnich wystąpień jego najwybitniejszych działaczów.

Zapowiedź rekonstrukcji gabinetu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 26 października.

„Gazeta Warsz." podaje: Z powodu uczynionej R. Dmowskiemu propozycji objęcia teki ministra spraw zagr. toczą się obecnie między Rządem a przedstawicielami stronnictw większości rokowania, dotyczące rekonstrukcji gabinetu również i na innych stanowiskach. **Rekonstrukcja ma na celu wzmocnienie i usprawnienie gabinetu i w żadnej mierze nie dotyczy teki Ministra skarbu.**

Zmiany na placówkach zagran.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 26 października.

Do Rady Ministrów złożony został projekt powołania na posła w Madrycie, Szembeka, dotychczasowego posła Rzpltej w Budapeszcie. zaś na posła w Budapeszcie p. Alfreda Wysockiego, inspektora placówek konsularnych w środkowej Europie. Na posła Rzpltej w Bukareszcie proponowany jest p. Wielowieyski, radca legacyjny przy poselstwie polskiem w Paryżu.

O ochronę granic Polski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 26. października.

Sejmowa komisja administracyjna przystapiła dzisiaj do obrad nad wnioskiem p. Malinowskiego (PPS.) w sprawie ochrony granic Rzpltej Polskiej przez policje państwową. Wniosek domagał się stopniowej zamiany policji na straż graniczną, zorganizowaną wojskowo i złożoną z ochotników, pobudowania nad granicą domów dla tej straży, wreszcie przedstawienia przez Ministra spraw wewnętrznych sprawozdania ze stanu bezpieczeństwa na kresach wsch. Min. spr. wewn. dr. Kiernik udzielił szczegółowych wyjaśnień, poczem po dyskusji uchwalono następujące wnioski: Komisja administracyjna przyjmuje do wiadomości wyjaśnienia Ministra spr. wewn. w sprawie ochrony granic wschodnich i wyraża opinję, że dla zadowalającego stanu bezpieczeństwa niezbędne jest powiększenie i wzmocnienie policji. a przedewszystkiem zapewnienie jej lepszego bytu. pobudowanie dostatecznej liczby domów i koszar dla policji, oraz polepszenie komunikacji.

Debaty nad budżetem.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 26 października.

Rada Ministrów obradowała 23 bm. nad całokształtem preliminarza budżetowego na r. 1924. Przeprowadzono generalną debatę i ustalono zasady, na podstawie których w ciągu soboty Minister skarbu przeprowadzi ostateczne porozumienie z poszczególnymi Ministrami resortowymi, co do uzgodnienia szczegółów budżetowych z całością preliminarza.

Podwyższenie taryfy osobowej i bagażowej na wąskotorowych kolejach.

Podwyżka dotyczy małopolskich kolei wąskotorowych Przeworsk (Bachórz) — Dynów i Łupków - Cisna.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27. października.

W ślad za podwyższeniem taryf na polskich kolejach państwowych ogłoszono również podwyżkę na kolejach wąskotorowych państwowych oraz prywatnych, zarządzanych przez Państwo. Na kolejach tych podwyższa się taryfę osobową i bagażową o 200 procent, więc **do trzykrotnej wysokości.** —

Z kolei małopolskich wchodzą tu w rachubę **koleje wąskotorowe Przeworsk (Bachórz) — Dynów i Łupków — Cisna.** — Stawki na tych kolejach wynosić będą odtąd 6000 Mk. w klasie III., a 9000 Mk. w klasie II. od osoby i kilometra. — Za przewóz bagażu będzie się płacić za każde 10 km. i od każdej sztuki 18.000 Mk. wagi do 50 kg.. a 36.000 Mk. wagi ponad 50 do 100 kg. Przewóz przesyłek nadzwyczajnych kosztuje podwójnie.

Echa „raportu" polskiej Ligi praw człowieka.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27. października.

(M) Zarząd warszawskiej Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela otrzymał od francuskiej Ligi tej samej nazwy depeszę następującej treści:

„Oświadczamy, że raport dotyczący numerus clausus przypisany błędnie polskiej Lidze, pochodzi jedynie od Komitetu delegacji żydowskich. Podpis: Zarząd Centralny francuskiej Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela".

„Robotnik" dodaje, że **Liga francuska wprowadziła w błąd paryski komitet delegacji żydowskich i piętnuje to jako haniebne nadużycie, godne najsurowszego potępienia.**

Dla zażegnania kryzysu w przemyśle włókienniczym.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 26 paźdz.

Sejmowa komisja przemysłowo-handlowa ukończyła rozprawę nad wnioskiem poselskim w sprawie kryzysu w przemyśle włókienniczym. Po dyskusji uchwalono następujące rezolucje: Sejm wzywa Rząd 1) do natychmiastowego wdrożenia akcji celem zażegnania kryzysu w przemyśle włókienniczym, 2) do zaopatrzenia ośrodków tego przemysłu w mąkę i inne artykuły żywnościowe. 3) udzielenia odpowiednich kredytów Magistratom i kooperatywom. działającym w okręgu przemysłu włókienniczego na zakup żywności i opału. 4) ścisłego przestrzegania ustawy o ochronie pracy. 5) przedstawienia sprawozdań z działalności Urzędu walki z lichwą.

Posłuchania u Prezydenta Rzeczypospolitej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 26. października.

Pan Prezydent Rzpltej przyjął dzisiaj Ministra spraw zagranicznych p. Dra Marjana Seydę, który przedstawił mu stan spraw aktualnych, dotyczących polityki zagranicznej.

Prezydent przyjął w piątek rzymsko-katolickiego metropolitę lwowskiego ks. arcybiskupa Bolesława Twardowskiego, który w tym charakterze złożył po raz pierwszy hołd Panu Prezydentowi Rzpltej.

Prezydent przyjął w dniu dzisiejszym o godz. 11 nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra Jego Król. Mości króla Norwegii Eyde Samuela, który wręczył Panu Prezydentowi swoje listy, odwołujące go z Polski.

Prezydent przyjął posła nadzwyczajnego i upełnomocnionego ministra Jego Król. Mości króla Szwecji Anchsrvarda, który przybył w towarzystwie attache wojskowego poselstwa szwedzkiego ppulk. von Lovena, odjeżdżającego z Warszawy i mianowanego w jego miejsce majora von Arbin. Ppułk Loven złożył wizytę pożegnalną Panu Prezydentowi Rzpltej, a mjr. Arbin przedstawił się na nowem stanowisku.

Wzrastająca drożyzna w Francji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Paryż, 25. października.

Na wczorajszej Radzie gabinetowej odbytej pod przewodnictwem Poincarego zajmowano się sprawą wzrastającej drożyzny. Utworzono dla tej sprawy specjalny komitet, do którego weszli Ministrowie: spraw wewn., handlu i hygjeny. Kierownictwo Komitetu obejmuje Poincare.

Fiasko ruchu wojskowego w Grecji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Ateny, 26. paźdz.

Wedle kommikatu ministerstwa wojny powstańcy w Epirze zostali rozprószeni. Kawalla i cała Macedonia wschodnia są wolne. W Macedonji powstańcy kapitulowali. Powstańcy w Peloponezie uczynią prawdopodobnie to samo.

MAURICE LEBLANC. 108)

DEMON i KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej.)

(Ciąg dalszy).

— Bo może tego właśnie dotknął Maguennoc, kiedy mu rękę tak strasznie spaliło.

— Zwarjowałeś.

— Przecież...

— Ja się niczego nie boję — oświadczył Worski z przechwałką i sięgnął po pałeczkę.

Był to rodzaj berła, grubo lanego w ołowiu, roboty jednak, która zdradzała pewne aspiracje artystyczne. Dokoła rączki owijał się wąż, jużto toczony w ołowiu, już też wypukło nabijany. Nieproporcjonalnie duża głowa węża tworzyła gałkę, inkrustowaną srebrnemi gwoździami i zielonymi kamyczkami, przezroczystymi, jak szmaragdy.

— Byłżeby to ów kamień cudowny? — wyszeptał Worski wpatrzony. — Obracał w ręku pałeczkę, oglądając ją na wszystkie strony z respektem obawy pełnym: wśród tych oględzin zauważył też wkrótce, że główka odśrubowała się wśród tych poruszeń. Podniósł ją ostrożnie. Wewnątrz wydrążenie — w niem zaś — kamyczek mały, czerwonawy, poprzerzynany żółtemi żyłkami, niczem żyłki złota.

— To on — to Kamień-Cud — drżącemi wyrzekł usty.

— Niech pan nie dotyka — powtórzył Konrad wylękły.

— To, co spaliło Maguennoc'a, Worskiego nie spali — odparł z przekonaniem.

Zuchwale — nie posiadając się z dumy i radości, trzymał w zamkniętej ręce kamyczek, ściskając go w niej co siły.

— A choćby. niechaj mię spali, niech mi się wżre w ciało. Pijany będę ze szczęścia!

Lecz Konrad dał mu znak, kładąc na ustach palec.

— Czy słyszysz co?

— Tak!

— I ja też — dorzucił Otto.

W istocie, słyszeć się dawał rytmiczny szmer jakiś, równy, miarowy. podnoszący się i opadający — całość dawała wrażenie muzyki atonalnej.

— Ależ to słychać stąd obok — rzekł Worski — jakby z przyległej tuż krypty.

Rzeczywiście, nabrali przekonania po chwili, że szmer ten pochodzi z komory sąsiedniej — nie było też wątpliwości, iż głos ten, to poprostu potężne chrapanie. Taką przynajmniej hypotezę postawił Konrad. pierwszy z niej sobie żartując. Lecz Worski wziął ją na serjo.

— Dalipan, gotów-eś mieć słuszność. Ależ tak. to całkiem wyraźne chrapanie. Byłżeby tutaj kto prócz nas trzech?

— To słychać z tej strony — rzekł Otto — tam, w tym kącie, w cieniu.

Światło nie przechodziło poza linję menhirów. Za niemi wgłębiało się tyleż wnęków. tworząc niczem małe a ciemne kapliczki. W jedną z nich — idąc za głosem — zapuścił się Worski z latarką i w tejże chwili wydał okrzyk zdumienia.

— Tak — jest ktoś — jest — popatrzcie...

Obaj spólnicy podeszli. Na stosie kamieni, złożonych w kącie pod ścianą spał człowiek. Starzec o białej brodzie i długich siwych włosach. Twarz i ręce tysiącem zmarszczek poorane. Oczy sinymi podkute kręgami. Co najmniej jedno stulecie musiało przejść nad jego siwą głową.

Połatana, miejscami podarta biała suknia wełniana odziewała go od stóp do głowy. Z szyi opadał nisko na piersi sznur nanizanych świętych kul, zwanych przez Gallów wężemi jajami, będących zaś właściwie gałkami zwierzokrzewu. Tuż obok starca piękny okaz toporka z agatu nosił nieczytelne jakieś hieroglify... Na ziemi równo — sznurkiem — ułożone ostrza krzemienne, dużo płaskie obręcze, dwie zausznice z jaspisu, takież manele, dwa naszyjniki w rowki, niebiesko emaljowane.

Starzec wciąż chrapał.

(C. d. n.)

Tajemnica kursu marki w Zurychu.

Opinja sfer finansowych. — Kurs w Zurychu jest nieusprawiedliwiony. — Omyłki w notowaniach. — Kurs właściwy.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 27. października.

(M). Tutejsze koła finansowe uważają, że **spadek marki polskiej w Zurychu z 0.0003 do 0.000.1½ jest niczem nieusprawiedliwiony i nie odpowiada parytetowi**, gdyż kurs marki polskiej w Zurychu nie jest ani wykładnikiem popytu i podaży, ale tylko odbiciem kursów na innych giełdach, a głównie kursu franka szwajcarskiego na giełdzie warszawskiej. Musi to więc tembardziej dziwić, ponieważ według parytetu warszawskiego nawet w obrotach pozagiełdowych kurs marki polskiej w Zurychu musiałby wynosić około 0.0003. W tym wypadku kurs 0.0001½ jest tak bardzo mylny, jak podany przed kilku dniami zbyt wysoki kurs 0.0006. **Omyłka najprawdopodobniej polega na tem, że przed kilku dniami podawano kurs w żądaniu, podczas, gdy obecnie podaje się kurs w płaceniu. Jeden i drugi kurs jest niewłaściwy.** Jako właściwy kurs **należy przyjąć kurs pośredni** między kursem w płaceniu a kursem w żądaniu.

Złoty obliczeniowy w Związkach komunalnych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 26. października.

Ministerstwo skarbu przesłało Ministerstwu spraw wewnętrznych pismo, wyjaśniające sprawę stosowania złotego obliczeniowego w systemie podatkowym i budżetowym Związków komunalnych. Pismo powyższe stwierdza, że pomiędzy systemem budżetowym i podatkowym Państwa a systemem tych samorządów terytorjalnych zachodzi ścisły związek, obydwa bowiem, zwłaszcza o ile chodzi o walutę względnie jednostkę obliczeniową, podlegają tym samym prawidłom. Z tego też względu system budżetowy i podatkowy Związków komunalnych winien być pod względem jednostki obliczeniowej dostosowany do budżetu państwowego. Dotychczas, jak wiadomo, projekt ustawy, wprowadzającej walutę złotową, nie uzyskał mocy ustawy. Wobec tego Ministerstwo skarbu zajęło stanowisko odmowne do próby wprowadzenia złotego do budżetów i statutów podatkowych Związków komunalnych.

Pomoc Rządu w opłacie komornego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 26. października.

Sejmowa komisja prawnicza wysłuchała wyjaśnień przedstawicieli Rządu, czy i w jakich rozmiarach Rząd gotów jest pokryć zwyżkę wydatków pracowników państwowych, powstałą wskutek zmiany stawek komornego w ustawie o ochronie lokatorów. Dyrektor departamentu Min. skarbu Dzierżanowski oświadczył, że rząd liczył się z tą sprawą i gotów jest pokryć nadwyżkę wydatków przez przyznanie odpowiednich dodatków.

Strajki.

Cały personal warsztatów w Przemyślu strajkuje — Lotne komisje wojskowe na wszystkich linjach. — Wkrótce podjęty będzie ruch normalny. — Położenie w innych dyrekcjach. — Próby terroru i sabotażu. — Sprawa militaryzacji kolejowców. — Sytuacja w Łodzi i Zagłębiu Dąbrowskiem. — Częściowy strajk pocztowców w Krakowie. — Strajku generalnego niema. — Tendencje strajkowe w Warszawie.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

— **Lwów**, 27. października. (m). Sytuacja strajkowa pogorszyła się o tyle, że **dziś o godzinie 7. rano przystąpili do strajku ślusarze, maszyniści i wozowi w Przemyślu.** W okręgu dyrekcji lwowskiej nie strajkują maszyniści w Podwołoczyskach, Złoczowie, Tarnopolu i Rozwadowie. Na terenie dyrekcji lwowskiej kursują oznaczone już w „Gazecie Lwowskiej" pociągi osobowe i pospieszne, a nadto odszedł w dniu dzisiejszym pociąg pospieszny w kierunku Tarnopola, o godzinie 10 przedpołudniem. Ożywiono również znacznie ruch pociągów towarowych celem przewiezienia środków aprowizacyjnych na Górny Śląsk i w kierunku Krakowa.

Z uznaniem podnieść należy usilne starania prezesa dyrekcji inż. p. **Barwicza**, jakoteż skrzętną pracę w Wydziale ruchu i mechanicznym celem uruchomienia jak najwięcej pociągów. W ciągu ostatniej doby przesunięto w obrębie lwowskiej dyrekcji około 40 procent osobowych pociągów, a 16 procent towarowych ruchu normalnego.

Przygotowania do zmilitaryzowania pracowników kolejowych w całym okręgu dyrekcyjnym począwszy od rocznika 1883—1900 są w pełnym toku. Lotne komisje wojskowe rozpoczęły z dniem wczorajszym urzędowanie we Lwowie, w Stryju, na przestrzeni Lwów—Przemyśl i Rzeszów, a dziś w dalszym ciągu na innych linjach. Po pobraniu do wojska pracowników kolejowych i zaprzysiężeniu **zostanie w ciągu kilku najbliższych dni podjęty ruch normalny.**

*

Warszawa, 26. października.

W położeniu strajkowem maszynistów kolejowych naogół nie się nie zmieniło, chyba o tyle, że strajk nie pojawił się w żadnych nowych organizacjach. Ruch kolejowy na terenach, objętych strajkiem, podtrzymywany jest nadal w rozmiarach dotychczasowych. Połączenie kolejowe Warszawy ze wszystkiemi centrami prowincjonalnemi zapewnione. Należy podkreślić, że ruch kolejowy między okręgiem dyrekcji poznańskiej a okręgiem dyrekcji katowickiej odbywa się, o ile idzie o aprowizację Górnego Śląska, znacznie składniej, niż dawniej.

Co do dyrekcji kolejowych, nie objętych strajkiem, jak dyrekcja wileńska, radomska, poznańska i gdańska, to oświadczyły one dyrekcji warszawskiej, że gotowe są pomódz do przeprowadzenia owych pociągów aprowizacyjnych, pod warunkiem, że personal, przeprowadzający te pociągi, będzie zabezpieczony przed terrorem.

Sytuacja strajkowa w węźle warszawskim poprawiła się. Wszystkie pociągi na zachód, północ i południe wyszły z niewielkiem opóźnieniem. Również pociągi, przychodzące z tych kierunków stawiły się w czasie normalnym. Ruch prowadzi się przy pomocy wojska i cywilnych maszynistów, którzy nie przystąpili do strajku.

Strajkujący w niektórych miejscowościach dopuszczają się aktów terroru w stosunku do tych, którzy pełnią służbę. W Stanisławowie obrzucili strajkujący parowóz kamieniami. Na przestrzeni między Ligotą a Dziedzicami obrzucono również pociąg kamieniami, przyczem maszynista odniósł ciężkie rany. Ponadto między Dziedzicami a Oświęcimem znalazł żołnierz patrolujący poukładane na drodze podkłady, które natychmiast usunięto. Dziś nad ranem około godz. 4 pod Szczakową wykoleił się z niewiadomych przyczyn parowóz i wóz bagażowy pociągu Nr. 302. Nikt nie poniósł szwanku. Władze wdrożyły śledztwo w celu wykrycia winnych wypadków.

W związku z wiadomościami o rzekomej militaryzacji personalu kolejowego w obrębie dyrekcji lwowskiej i stanisławowskiej, zaznaczyć należy, że mobilizacja całkowicie miejsca nie ma, Ministerstwo spraw wojskowych powołuje jedynie pewne roczniki na ćwiczenia rezerwistów, a ponieważ kwalifikowany personal kolejowy ma też pełnić służbę w wojskowych formacjach kolejowych, przeto władze wojskowe przydzieliły tych rezerwistów do służby na kolejach państwowych. Zaznaczyć należy, że powołani do tychczas pod broń w okręgu dyrekcji małopolskich, stawiają się chętnie na wezwanie.

W sytuacji strajkowej przemysłu włókienniczego w Łodzi nie zaszła w ciągu dnia żadna zmiana. Rokowania wojewódzkie, prowadzone między przedstawicielami przemysłowców a przedstawicielami Związków zawodowych co do podwyższenia płac, nie doprowadziły do rezultatu. Rokowania zostaną podjęte ponownie w sobotę, przy współudziale reprezentantów Ministerstwa pracy i opieki społecznej.

Strajkujący górnicy w Zagłębiu Dąbrowskiem domagają się coraz bardziej stanowczo od swych organizacji zlikwidowania strajku. W piątek przedstawiciele tych organizacji interwenjowali u czynników rządowych w tym kierunku, aby Rząd doprowadził do porozumienia pomiędzy górnikami a zarządem kopalń, w tym sensie, aby płace górników Zagłębia Dąbrowskiego kształtowały się analogicznie do płac górników Górnego Śląska. Rokowania rozpoczną się w czasie najbliższym.

Kraków, 26. października.

Strajk pocztowców objął tylko miasto Kraków i ogranicza się jedynie do służby i do niższych urzędników pocztowych. **Telegraf i telefon funkcjonuje bez zmiany.** Ambulanse kursują we wszystkich uruchomionych pociągach osobowych. Dyrekcja krakowska poczyniła wszelkie starania, by w dniu dzisiejszym uruchomić służbę doręczeń, t. j. służbę listonoszów, którzy wczoraj zastrajkowali.

Warszawa, 26. października.

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, rozsiewana we Lwowie pogłoska, jakoby w Warszawie proklamowano generalny strajk kolejowy, jest nieprawdziwa.

Wbrew rozsiewanym pogłoskom, niema mowy o ogólnym strajku wszystkich instytucji użyteczności publicznej w Warszawie. Tendencja strajkowa ogranicza się jedynie do robotników wodociągowych i kanalizacyjnych.

Z Komisji Sejmu.

Ustawa o zgromadzeniach. — Ustawa o trybunale kompetencyjnym. — Obrady w innych komisjach.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 25. października.

Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem pos. Prószyńskiego rozpatrywała dalsze artykuły projektu ustawy o zgromadzeniach. Przyjęto pierwsze artykuły. Przyjęto zasadę, dającą władzy wykonawczej prawo zakazywania zgromadzeń w określonych wypadkach lub ze względu na zagrożony spokój publiczny. Następnie ustalono zasadę odpowiedzialności zwołujących zgromadzenie, oraz przewodniczącego zgromadzenia, jak również nadano bardzo szeroki zakres kompetencji przewodniczącemu w stosunku do obecnych.

Komisja prawnicza przystąpiła na dzisiejszem posiedzeniu pod przewodnictwem wiceprezesa dr. Mieczkowskiego do obrad nad projektem ustawy o trybunale kompetencyjnym. Referent dr. Marek przedstawił projekt ustawy, opracowany w podkomisji. Po dyskusji przyjęto artykuły od 1—4 projektu podkomisji, w myśl których trybunał kompetencyjny będzie orzekał w sporach o właściwość między sądami z jednej strony, a władzami lub sądami z drugiej strony. Trybunał składać się będzie z dwóch prezesów, mianowanych na wniosek Ministra przez Prezydenta Rzpltej z pośród członków najwyższego trybunału administracyjnego, oraz 14 członków, których po czterech mianować będzie Prezydent Rzpltej z pośród sędziów sądu najwyższego i trybunału administracyjnego, przedstawionych przez ogólne zgromadzenie tych sądów i sześciu członków zamianuje Rząd z pośród osób, odznaczających się szczególną znajomością prawa.

Komisja rolna debatowała nad ustawą o parcelacji i osadnictwie.

Komisja przemysłowo-handlowa rozpatrywała sprawę kredytu dla przemysłu włókienniczego.

Na komisji opieki społecznej Min. Smólski przedstawił program swej działalności.

Z międzynarodowej konferencji pracy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Genewa, 26. października.

Piąta międzynarod. konferencja pracy zgromadziła w Genewie przedstawicieli 43 państw. W konferencji reprezentowane są zarówno rządy, jak i pracodawcy i robotnicy poszczególnych krajów. Delegacja polska składa się z 4 osób: mż. Fr. Sokala i ks. posła Wójcickiego jako delegatów Rządu, Stan. Okolskiego jako delegata pracodawców i Alcime-

go Kota przedstawiciela pracowników. Delegat Rządu polskiego inż. Sokal wybrany został do Komisji głównej i do komisji piątej, przyczem komisja piąta na wniosek delegata Indji wybrała jednogłośnie p. Sokala swym przewodniczącym. Fakt ten nabiera wielkiego znaczenia z tego względu, że na przewodniczących komisji wybiera się wyłącznie przedstawicieli wielkich mocarstw. „Czesi reprezentowani na konferencji bardzo licznie nie uzyskali przewodnictwa w żadnej komisji. Jako zastępcę ks. Wójcickego do komisji drugiej wybrano delegata robotników Kota.

Rząd belgijski odznaczył inż. Fr. Sokala Krzyżem komandorskim Korony belgijskiej Delegacja belgijska wręczyła p. Sokalowi order w czasie uroczystego obiadu wydanego na cześć odznaczonego.

Zapowiedź pogromów żydowskich w Niemczech.

Żydzi w Bawarji niepewni mienia i życia. — Napady i wyrzucanie z kraju. — Groźne położenie. — O opiekę rządu Rzeszy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27. października.

Warszawskie pisma żydowskie przynoszą alarmujące wieści o **niebezpieczeństwie pogromów żydowskich w Niemczech.**

Żydzi, zamieszkali w Bawarii, nie są już dzisiaj pewni mienia i życia, specjalna delegacja żydów bawarskich udała się do v. Kahra z prośbą o opiekę.

Od kilku dni odbywają się periodyczne napady na żydów w Monachium. Uzbrojeni w laski gumowe „Hackenkreuzlerzy" patrolują po ulicach, molestując przechodniów żydowskich. Żydów przybyłych po roku 1914 do Bawarji rząd bawarski bezwzględnie usuwa z kraju.

Onegdaj odbyło się w **Berlinie zgromadzenie b. żydowskich żołnierzy armii niemieckiej, na którem stwierdzono grozę położenia żydowstwa niemieckiego i uchwalono zwrócić się do rządu Rzeszy o odpowiednie zarządzenia ochronne przed spodziewanymi pogromami.**

Katastrofa Niemiec.

Powodzenie separatystów. — Rozruchy na Mazurach i Górnym Śląsku. — Nowa waluta. — Do czego służą marki niemieckie? — Pożyczka Rotschilda dla Niemiec?

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Koblencja, 26. października.

Ruch separatystyczny zdaje się zyskiwać na sile. W Trewirze powstał komitet wykonawczy separatystów. W Koblencji i Bonn separatyści są panami sytuacji. W poszczególnych miastach, jak w Sant Goar, proklamowano republikę.

Królewiec, 26. października.

W Malborgu doszło do rozruchów drożyźnianych. Policja była zmuszona użyć broni siecznej. Podobne rozruchy wydarzyły się w szeregu miasteczek mazurskich, przybierając w niektórych charakter antiżydowski.

Katowice, 26. października.

W niemieckiej części G. Śląska odbył się zjazd delegatów Rad załogowych, na którem doszło do porozumienia pomiędzy socjalistami a komunistami. Obie partje ujednostajniły program działania na przyszłość. W ten sposób strajk, mający podłoże ekonomiczne, przemienił się w strajk polityczny. Olbrzymie demonstracje w Gliwicach przybrały charakter walk ulicznych w czasie, których Szuppo używała karabinów maszynowych i granatów ręcznych. W Zabrzu, Gliwicach i Bytomiu doszło do ostrych zaburzeń. Komuniści rozbroili częściowo policję.

Berlin, 26. października.

Jutro po raz pierwszy puszczone będą w obieg nowe środki płatnicze o wartości stałej, mianowicie odcinki pożyczki złotej, które w celu umożliwienia szerszym warstwom nabycia ich, opiewać będą na mniejsze sumy, a to 1 dolara, pół dolara, 1/4 dolara i 1/10 dol. Banki berlińskie otrzymały już od Banku Rzeszy odcinki pożyczki złotej na ogólną sumę 100.000 dol. Magistrat berliński wypuszcza również w obieg pieniądz miejski o trwałej wartości na sumę 3 miljonów mk.

Rozpocznie się bicie nowego środka płatniczego (Rentengeld). Bić się będzie monety 1, 2, 5, 10 i 50 fenigów rentowych. Pozatem czynią się przygotowania, aby Bank rentowy mógł jak najszybciej rozpocząć swe czynności.

Kryminalna policja wyśledziła handlarzy, którzy całymi cetnarami sprowadzają niemieckie marki papierowe do Holandji, robiąc na tem doskonałe interesy. Wysyłane bowiem marki niem. używane były w Holandji jako materjał do opakowywania cygar i papierosów dla celów reklamowych. Niektóre restauracje używały marek papierowych do tapetowania ścian. Z Holandji wysyłano marki niemieckie ładunkami okrętowymi do Kanady i Ameryki dla tych samych celów.

Londyn, 26. października.

Dziś na tutejszej giełdzie udzielano sobie wiadomości o zamierzonych kredytach dla Niemiec. Według tych informacji, Rotschild i Schröder zgodzili się na udzielenie wspólnie rządowi niemieckiemu kredytu w sumie 3–4 miljonów ft. szterl. na zakup węgla angielskiego dla kolei niemieckich pod warunkiem, że zamówienia te będą skierowane wyłącznie do kopalń Stevensona i Baldwina.

Ustawodawstwo społeczne.

Konferencja w sprawie projektu ustawy o inspekcji pracy oraz projektu ustawy w przedmiocie zwalczania chorób zawodowych.

Lwów, 27. października.

Ostatnio odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej konferencja celem omówienia projektu ustawy o inspekcji pracy oraz projektu w przedmiocie zwalczania chorób zawodowych. Na konferencji tej obecni byli reprezentanci interesowanych organizacji handlowych i przemysłowych oraz okręg. inspektor pracy r. Navratil. Oba projekty ustaw omówił szczegółowo starszy referent Izby dr. Wachtel, który wykazał liczne braki i wady tych projektów.

Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja, w której rzeczowej krytyce poddano specjalnie projekt ustawy o inspekcji pracy. W szczególności doradca fachowy Izby dr. Lilien wykazał na podstawie poszczególnych postanowień projektu, że przepisy projektowanej ustawy są zupełnie abstrakcyjnie skonstruowane i nie ulega wątpliwości, że ustawa w projektowanej formie wywoła bardzo ujemne skutki. Rozbudowa inspekcji pracy w projektowanej formie musiałaby wywołać w konsekwencji olbrzymie wzmożenie **wydatków** państwowych, co ze względu na nasze położenie gospodarcze nie jest wcale pożądane.

Dr. Ciesielski zażądał szeregu zmian do poszczególnych postanowień projektu, wreszcie Wiceprezydent Izby M. Thom domagał się dokładnego określenia wymogów, jakim odpowiadać winna osoba desygnowana na stanowisko inspektora pracy.

W dyskusji nad projektem ustawy w przedmiocie zapobiegania i zwalczania chorób zawodowych wszyscy biorący udział w dyskusji wyrazili zgodne zapatrywanie, że projekt ten opracowany przez Ministerstwo zdrowia publ. wykazuje znaczne luki i wady.

Wyniki ankiety poddane zostaną obradom najbliższego posiedzenia plenarnego Izby oraz stanowić będą substrat do opracowania opinji, jakie Izba odnośnie do tych projektów przedłoży kompetentnym czynnikom.

Konferencja w sprawie podatku majątkowego.

Lwów, 27. października.

Ostatnia odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie konferencja w sprawie sposobu oszacowania majątku przy wymiarze podatku majątkowego.

Konsulent podatkowy Izby dr. Mund przedstawił obecny stan tej sprawy w Ministerstwie skarbu. Wedle projektu tegoż Ministerstwa należałoby jako wartość majątku przedsiębiorstwa handlowego wzgl. rękodzielniczego nie prowadzącego prawidłowych ksiąg handlowych przyjąć odpowiednią wielokrotność

MARJAN HEMAR.

„HARAKIRI".

„Poezofestival neodadaistyczny Artura Marji Swinarskiego przed odjazdem ze Lwowa (nareszcie!). — Kwiatów nie potrzeba".

Lwów, 27 października.

Harakiri jest to pewnego rodzaju automord rytualny Japończyków, którego charakterystyczną cechą jest to, że wymaga czterech rekwizytów, tj. pełnoletniego Japończyka, jego brzucha, odpowiedniego noża i wyrzutów sumienia. Następuje wtedy, kiedy te wszystkie cztery warunki zetkną się równocześnie w obrębie jednej psychicznej organizacji, w ten zaś sposób, że pełnoletni Japończyk powodowany wyrzutami sumienia rozpruwa swój brzuch odpowiednim nożem.

Ponadto posiada ten wytworny proceder jeszcze i tę jedną — najciekawszą może — właściwość, że nie pozostaje w żadnym naocznym związku z wieczorem autorskim, albo mówiąc po polsku, poezofestivalem młodego i utalentowanego malarza-poety p. Artura Marji Swinarskiego, który we środę, d. 24. b. m. ściągnął do sali Instytutu Technologicznego b. liczną publiczność.

Dlaczego ten młody i utalentowany poeta-malarz — (twierdzą złośliwi: utalentowany poeta, jako malarz i utalentowany malarz, jako poeta) — obdarzył swój drugi autorski wieczór nazwą „Harakiri" — tego nie wiem. Może dlatego, aby afisze jego odbijały mocno od reklamy cyrku Medrano, jako przedstawiciela innej, odmiennej gałęzi sztuki? A może chciał zlekka podkreślić symbolikę owej nazwy, mającą oznaczać: Swinarski (tj. pełnoletni Japończyk) rozpruje publiczność (tj. swój brzuch) przy pomocy odpowiedniego noża (tj. recytacji p. Reny Heiwicz oraz własnej), spowodowany wyrzutami sumienia (t. j. swoimi wierszami)? Żaden z tych powodów nie wydaje mi się prawdopodobny. Ale mniejsza z tem.

Wieczór zagaić miała prelekcja p. „pi = 3.14159" — jak ogłaszały afisze. Nie słyszałem jeszcze nigdy ludolfiny wygłaszającej jakiekolwiek prelekcje — przyznaję ze wstydem — i byłem na ten punkt programu b. ciekawy. Któż opisze jednak moje zdumienie, kiedym ujrzał, że p. „pi = 3.14159" jest człowiekiem z niezbyt obfitej krwi i zato wielu kości, osobiście mi znanym i bardzo przezemnie cenionym, którego jedyną wadą jest to, że dużo więcej znany i popularny jest we Lwowie, jako p. Seweryn Przybylski, niż. jako „pi = 3.14159", z której to strony jeszcze go nie znałem.

Jako p. Przybylski zagaił p. „pi = 3.14159" poezofestival bardzo zajmującym wstępem. Mówił o współczesnem pojmowaniu krytyki literackiej, którego domaga się współczesna, a raczej futurystyczna literatura i kilku trafnymi rzutami scharakteryzował twórczość młodego poezofestivalentego, zastrzegając się równocześnie, że tego nie chce uczynić. Szczupłość miejsca nie pozwala mi na szczegółowe rozpatrzenie uwag i zagadnień podanych przez zagajowego, mimo, że na to ze wszech miar zasługują. Postaram się jednak przy innej sposobności zająć się niemi obszerniej.

Wiersze poezofestivalezjusza wywarły na słuchaczach nader dodatnie wrażenie i były żywo oklaskiwane, mimo, że wiele z ich walorów zgubiła miejscami nieodpowiednia recytacja. Swinarski składa się z dwóch elementów — (z Artura i z Marji — jakby powiedział jeden z moich znajomych, gdyby był dowcipny, wzgl. istniał) — z malarza i poety. Pierwiastek malarski objawia się w jego poezji nietylko subtelną i często wyrafinowanie plastyczną gamą kolorytów, kolorów i koloryzowania, ale także i w używaniu dźwiękowych efektów wiersza, w sposób czysto malarski. W „Uwerturze w dada-dur" dla bardzo wielu słuchaczów niezrozumiałej, zestawione są rozmaite dźwięki słowne w całe długie linje, grupy i plamy — oczywiście z zaniedbaniem „sensowości" wiersza. Tem też tłumaczą się niezliczone assonance w poezji Swinarskiego, będące niejako wzmacnianiem intenzywności kolorystycznej poszczególnych dźwięków. Utwór z tejże grupy p. t. „Zachód, Fantazja na literę „R", ma np. tę wadę, że poza często przebrzmiewającą w nim literą „R" ma jeszcze inne litery — i to złożone w słowa i wiersze piękne i mocne. Niestety, walory tych pozostałych liter, wzgl.

przeciętnego miesięcznego obrotu z pierwszego półrocza 1923 proponuje Ministerstwo skarbu, by jako wartość majątku przy hotelach przyjąć trzykrotny przeciętny miesięczny targ z pierwszego półrocza 1923. Przy przedsiębiorstwach prowadzących prawidłowe księgi handlowe wartość majątku w dniu 1 lipca 1923 ma być w ten sposób obliczona, iż się pierwotną cenę nabycia wartości majątkowych mnoży przez następujące mnożniki: przy wartościach nabytych przed 1. stycznia 1919 przez 20.000 1. lipca 1919 — 8.000, 1. stycznia 1920 — 1.800, 1. lipca 1920 — 600 1. stycznia 1921 — 300, 1. lipca 1921 — 100, 1. stycznia 1922 — 50, 1. lipca 1922 — 25, 1. stycznia 1923 — 8, 1. lipca 1923 — 2.

Na podstawie referatu rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja, w której wzięli udział prawie wszyscy uczestnicy konferencji. Konferencja wypowiedziała się za zniżeniem mnożników proponowanych przez Ministerstwo skarbu dla przewalutowania cen nabycia o 75%. Uznała za odpowiednie obliczenie majątku przedsiębiorstw handlowych i rękodzielniczych nie prowadzących ksiąg handlowych w sposób przez Ministerstwo skarbu proponowany, wypowiedziała się jednak przeciwko zastosowaniu tego systemu przy ocenieniu majątków średnich, przedsiębiorstw przemysłowych nie prowadzących ksiąg handlowych. Zdaniem konferencji musi w tym ostatnim wypadku bezwarunkowo nastąpić szczegółowe i indywidualne obliczenie majątku.

Pomoc dla ofiar katastrofy.

Lwów, 27. października

(*) Straszna katastrofa wybuchu prochowni na Cytadeli warszawskiej, która setki osób pozbawiła rodziny, dachu nad głową i całego mienia wywołała w społeczeństwie serdeczny odruch współczucia i gotowości spieszenia im z pomocą. Ministerstwo spraw wojskowych wezwało dowództwa okręgów korpuśnych do rozpoczęcia akcji ratowniczej. Tworzą się Komitety wojewódzkie z udziałem wojskowości, które wydają odezwy i rozsyłają listy składkowe do zbierania ofiar, oraz wzywają do tworzenia komitetów powiatowych. Oficerowie składają znaczne sumy Garnizonowy teatr świetlny we Lwowie urządził przedstawienie, z którego dochód w kwocie 4 miljonów odesłano do Warszawy.

Wczoraj odbyło się w sali ratuszowej z inicjatywy prezydjum miasta zebranie obywatelskie pod przewodnictwem wiceprz. Obirka w sprawie niesienia pomocy nieszczęśliwym. Wybrano Komitet doraźny z prez. Neumanem, wiceprez. Obirkiem, gen. Thulliem, ks. infuł. Zajchowskim, prezydentową Kazimierą Neumannową i hr. Koziebrodzkim na czele, a z sekretarzem p. Marjanem Dziędzielewiczem Komitet ten ma obmyśleć środki działania na terenie Lwowa.

Pożądana jest zarówno pomoc pieniężna, jak w odzieży i innych artykułach pierwszej potrzeby. Przedewszystkiem powinny wystąpić banki z wydatnemi ofiarami. Pieniądze należy nadsyłać do Dowództwa miasta Warszawy.

---

słów przepadają — zwłaszcza w recytacji autora — prawie doszczętnie, ponieważ słuchacz zahypnotyzowany tytułem nie uważa na nic innego, jak tylko na to, ile razy pojawi się litera „R" we wierszu.

Ten rodzaj poezji uważam jedynie za dosyć ciekawą (ze wzgl. stylistycznych) formę szukania nowych form dla nowego wiersza i wykluwania się nowych motyli z dotychczasowych poczwar i poczwarek. Rzeczy takie jednak już były i bynajmniej nie one stanowią o wartości poezji.

Pozatem jest Swinarski poetą pretensjonalnym i wyrafinowanym — zwłaszcza w swej prostocie. Nie wytworzył sobie jeszcze własnego stylu i nie skrystalizował się w swej rytmice, ani obrazowaniach. Jest jeszcze w stadium kształtnjącego się chaosu, mimo to jednak — i to jest najpoważniejszy mój zarzut — nazbyt często objawia się u niego niebezpieczna, przedwczesna maniera i skostniałość pewnych zdobytych już „sposobów". Obok niezaprzeczonej oryginalności przebrzmiewa raz po raz „Jasieńszczyzna", której wpływ jest na Swinarskiego stanowczo zbyt wielki, a raczej zbyt widoczny.

Jeszcze parę słów o stronie recytacyjnej. Większość wierszy odczytał sam autor. Jak każdy autor wygłosił je nieszczególnie dobrze i jak każdy autor uważał przypuszczalnie, że wygłosił je możliwie najlepiej. Trudno. Na to już niema środka. Kilka wierszy wygłosiła młoda i utalentowana recytatorka p. Rena Helwicz. (Absolutnie i za żadną cenę nie powiedziałbym n. p., że jest ona utalentowana, jako p. Rena Helwicz, a młoda jako recytatorka — to byłaby złośliwość!). P. Rena Helwicz rozporządza b. pięknym materjałem głosowym i takąż suknią, pozatem młodością dopuszczającą wszelkie możliwości dalszego artystycznego rozwoju, dużym zasobem inteligencji, humoru — i ruchliwości... „Balladę o Henryku Rousseau" mówiła bardzo ładnie. Jeszcze tylko trochę więcej przemyślenia i smaku, trochę więcej umiaru i odrobina tremy, a od Kazimiery Rychterówny czy Ireny Solskiej dzielić ją będzie to, co nas od każdego bliźniego dzieli...

Wieści z Rosji sowieckiej.

Nowa wielka mowa Trockiego. — Sowiety a Polska. — Przeciw „niepożądanym elementom". — Serdeczności rosyjsko-niemieckie. — Uroczystości na cześć Budiennego. — Rozruchy antyżydowskie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Moskwa, 26 paźdz.

W ubiegłą niedzielę Trocki wygłosił drugą mowę polityczną na zjeździe tzw. robotników politycznych czerwonej armji. Mówiąc o wojnie i rewolucji Trocki oświadczył, że dla zwycięskiego zakończenia wojny konieczne jest przygotowanie polityczne i organizacyjne rewolucji. **Mówiąc o Polsce Trocki zaznaczył, że państwo polskie jest realną siłą, którą należy mieć na uwadze w związku z wypadkami w Niemczech.** Wszystko każe przypuszczać, że czynniki kierownicze w Polsce chcą zająć najbardziej ostrożną pozycję w związku z rewolucją w Niemczech, pozycję, która nie wywołałaby wewnętrznych wstrząśnień. **Trocki, akcentując politykę pokojową sowietów, oświadczył, że jeżeli Polska okaże również tendencje pokojowe, to ani Sowiety, ani Polska nie wezmą czynnego udziału w rewolucji niemieckiej.** Zdaniem jego należy koniecznie zaopatrzyć Niemcy w chleb rosyjski.

„Izwiestja" zamieszczają gwałtowny artykuł przeciwko powtarzającym się faktom wyrzucania za granicę Rosji politycznych przestępców z Turcji, Bułgarii i Rumunii. Rząd sowiecki zawsze chętnie udziela prawa azylu i gościnności osobom, prześladowanym przez rządy burżuazyjne, nie może jednak pozwolić na to, by państwa sąsiednie uważały Rosję za jamę, do której można pakować wszelkie niepożądane elementy.

21 bm. na Kremlu odbyła się uroczystość zbratania emigrantów politycznych niemieckich ze słuchaczami wojennej szkoły sowieckiej.

W Rostowie nad Donem odbyło się uroczyste pożegnanie odjeżdżającego stamtąd do Moskwy Budiennego. Przedstawiciele miejscowych robotników mieli rzekomo oświadczyć odjeżdżającemu, że wszyscy robotnicy na pierwsze wezwanie stawią się do szeregów czerwonej konnicy dla obrony republiki sowieckiej.

W ubiegłą niedzielę w dzielnicy robotniczej Moskwy Krasnaja Presnia wybuchły poważne rozruchy antyżydowskie. Wezwano na pomoc oddziały czerezwyczajki. W starciu kilkanaście osób odniosło rany.

Problem odszkodowań.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Leafield, 26. października.

Premier Baldwin wygłosił wczoraj w Plymouth w klubie unionistów przemówienie, w którem określił stanowisko Anglji w kwestji odszkodowań. Wielu mężów stanu — mówił premjer — stawiało sobie pytanie, dlaczego Anglja po swojej nocie z 11. sierpnia, w której zastrzegła sobie wolność postępowania nie rozpoczęła bezpośrednich rokowań z Niemcami. Odpowiedź jest jasna. Anglja była przekonana, że zanim otrzyma odpowiedź na swoją notę, Niemcy zaniechają biernego oporu i że wtedy podjęcie wspólnej akcji zostanie umożliwione. Ameryka, o ile zostanie zaprowadzona przez wszystkich sojuszników zgodzi się na wzięcie udziału w międzynarodowej konferencji. Przechodząc do swych narad z Poincarem oświadczył premjer, że odniósł wrażenie, iż propozycje rządu angielskiego w sprawie zwołania międzynarodowej konferencji będą przez Francję przyjęte życzliwie. Co się tyczy odszkodowań, to należy określić przedewszystkiem zdolność Niemicc, przyczynić się do stabilizacji waluty niemieckiej oraz poddania ich finansów kontroli międzysojuszniczej.

Paryż, 26 października.

Poincare zawiadomił prezydenta Stanów Zj. Coolidge o tem, że Francja zgadza się na zwołanie komisji ekspertów z udziałem delegatów amerykańskich celem zbadania zdolności płatniczej Niemiec, pod tym jednak warunkiem, iż nie będą czynione żadne wystąpienia przeciw traktatowi wersalskiemu.

Bruksela, 26. października.

Rząd belgijski zawiadomił lorda Curzona, iż przedstawiciele rządu belgijskiego nie wezmą udziału w proponowanej przez Anglję konferencji międzynarodowej. Dla rządu belgijskiego miarodajne jest zbadanie zdolności płatniczej Niemiec przez komisję odszkodowań, której należy dać możność zaproszenia rzeczoznawców państw neutralnych i Stanów Zjednoczonych.

„Dusza Wschodu".

ODCZYT FILMOWY WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO.

Lwów, 27. października.

Dość rzadkiem zjawiskiem jest literat, posiadający równocześnie dar żywego słowa; często piękny utwór lub rozumnie napisana rozprawa traci wiele w wygłoszeniu przez samego autora. Wacław Sieroszewski natomiast jest jednym z tych, którzy płynnością wymowy, obrazowością opisu i siłą wyrazu umieją przykuć uwagę i rozbudzić wyobraźnię całego audytorjum. Słowa jego płyną wprost z myśli, jak wartki, niezmącony potok, spokojnie, konsekwentnie, barwnie oświetlają szczegóły, nie rozpraszając się w drobiazgach, wiążą się swobodnie w skończone pod względem formy okresy i dążą ku końcowemu ujęciu spostrzeżeń w syntezę myśliciela-idealisty.

Wczoraj mówił Sieroszewski o duszy ludzi Wschodu, wyrosłej z podłoża gigantycznej przyrody azjatyckiej, na tle gór-olbrzymów, niedostępnych dżungli, rzek nieogarnionej miary w obliczu potęgi królujących żywiołów w promieniach gorejącego słońca. Dusza Azjaty, od kolebki ludzkości patrząca na niezwalczoną siłę natury, skłonna do filozoficznej kontemplacji i skupionego marzenia, nawykła od wieków do milczącej pokory przed tym majestatem, nie umiejąc się zdobyć na myśl jej podboju dla swych człowieczych, praktycznych celów.

Śmiałość i zdolność opanowania przyrody przy pomocy genjuszu kultury przyszła z Europy, gdzie człowiek nie miał pojęcia o potędze nieogarnionych żywiołów Wschodu i czuł się na siłach ujarzmienia ziemi i wody. Skojarzenie filozofji duszy wschodniej ze zdobyczami cywilizacji Zachodu znalazło najpiękniejszy obraz w Japonji.

My, Polacy — zakończył prelegent — stojący na pograniczu dwóch światów, zdolni do idealnego marzenia, a zbliżeni kulturą ku Zachodowi, powołani jesteśmy, by stać się pomostem między tymi światami i wyrazem zjednoczenia myśli filozoficznej i postępu techniki.

Wykład Sieroszewskiego, urządzony przez Uniwersytet Ludowy im. Mickiewicza, ilustrowany filmami z życia ludów Azji na tle przyrody wschodniej, zapoczątkował cykl odczytów filmowych i wzbudził szczere zajęcie tłumów zgromadzonej publiczności.

M. H.

O wyrok śmierci na drzewa.

Z Miejskiej Komisji plantacyjnej.

Lwów, 27. października.

(mg) Miejska Komisja plantacyjna debatowała wczoraj nad trudną do rozstrzygnięcia sprawą. Stwierdzono bowiem, że aleja kasztanów w ul. 29-go Listopada jest zasadzona zbyt gęsto, a rozrośnięte i złączone gałęźmi drzewa zasłaniają okna domów, zaciemniają ulicę, a nawet przeszkadzają sobie wzajemnie.

Ze względów praktycznych należałoby ściąć aż 97 drzew, by przestrzeń, która wynosi dziś zaledwie 5 metrów między jednem a drugiem drzewem, rozszerzyć. Żal jednak pozbawiać życia drzewa zdrowe, duże, okazałe, zwłaszcza, że liczba ich tak wielka. Komisja wraz z przewodniczącym r. Halbic-

gorem była w wielkim kłopocie, wkońcu, nie chcąc działać zbyt szybko, odroczyła sprawę i postanowiła zwołać osobne posiedzenie z udziałem znawców.

Pozatem omawiano sprawę wycięcia kilkunastu drzew w ul. Ossolińskich, a zastąpienia ich innemi, uporządkowania i ozdobienia pomnika Fredry, obcięcia gałęzi kasztanów w ul. św. Zofji, ozdobienia rynku drzewami oraz odświeżenia kamienia ku czci Sobieskiego na Wysokim Zamku.

Niezwykła tragedja miłosna we Lwowie.

Lwów, 27. października.

(h) Wczoraj wieczorem o godzinie 7-mej w realności przy ul. Chorążczyzny 25, młoda 26-letnia słuchaczka medycyny Silberówna, rodem z Brzeżan, na tle zawiedzionej miłości ku dr. med. Art. Dresdnerowi **usiłowała go zamordować, zadawszy mu dwa razy cięcia brzytwą**, raz w szyję i raz w rękę, poczem, sądząc, że kochanek jej już nie żyje, udała się do ambulatorium przy ul. Zielonej 5, gdzie **zażyła większą ilość kwasu karbolowego** i po 2-ch godzinach zmarła.

Z pozostawionych listów denatki wynika, iż dr. Dresner utrzymywał z nią bliskie stosunki, a kiedy zażądała, by się z nią ożenił, kochanek **żądaniu temu kategorycznie odmówił**, motywując tem, iż może się ożenić tylko z bogatą panną.

Raniony znajduje się w szpitalu powszechnym i życiu jego nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Samobójstwo przez powieszenie.

Lwów. 27 paźdz.

(h) Wczoraj popołudniu 32-letni Stanisław Lewkowicz, dozorca realności przy ulicy Potockiego 32, rozgoryczony niesnaskami małżeńskiemi **popełnił samobójstwo przez powieszenie**. Denat od dwóch tygodni żył z żoną w niezgodzie, zapijał się, a gdy żona zamknęła przed nim drzwi, pchnęło go to do rozpaczliwego kroku. Denat zostawił kilka listów do rodziny. Zwłoki odstawiono do Instytutu med. sądowej.

Na racjonalną drogę.

Otrzeźwienie w kołach ukraińskich. — Projekt delegacji do Prezydenta Rzeczypospolitej. — Czy rozsądek zwycięży?

Lwów, 27. października.

Dowiadujemy się, że w niektórych poważniejszych kołach ukraińskich utrwala się coraz bardziej postanowienie skierowania akcji politycznej na drogę lojalną wobec Polski. — W związku z tem **projektowane jest wysłanie delegacji ruskiej do Prezydenta Rzeczypospolitej, celem przedłożenia mu szeregu życzeń. W skład delegacji mają wejść osobistości z partji trudowej i radykalnej.** — Przeciw wspomnianemu projektowi występują ukr. socjaliści i faszystowska grupa „Zahrany".

Na zrozumienie konieczności współpracy z polskiemi czynnikami państwowemi wpłynęły między innemi rezultaty konferencji, które odbywał Dr. W. Baczyński, w czasie swego ostatniego pobytu w Karlsbadzie z działaczami emigracji ukraińskiej.

Najbliższa przyszłość okaże, czy wspomniane tendencje utwierdzą się w kierowniczych kołach ruskiego społeczeństwa.

Kronika.

Sobota 27 października. Rz. kat.: Sabiny. — Gr. kat.: Paraksewy. — Słow.: Witomiła.

Niedziela 28 października. Rz. kat.: 23 po Z. Św. — Gr. kat.: 22 po Szosz. św. D. — Słow.: Władyboga.

Ostatni pożegnalny występ Dębickiej. W poniedziałek wystąpi po raz ostatni znakomita śpiewaczka „w Fauście". W roli Małgorzaty, w której wszędzie święciła tryumfy. Zaznaczyć należy, że obok niej śpiewać będzie nasza ulubiona Kasprowiczowa, dalej Bedlewicz, Martini, Schütz, Jeleński i in. Przy pulpicie dyrygenta p. Stadler.

Niedzielne popołudniowe przedstawienie „Jowialskiego", dane będzie po cenach znacznie zniżonych.

„Madame Butterfly", śliczna opera Pucciniego idzie w niedzielę wiecz. w Teatrze Wielkim po zwykłych cenach operowych.

Ze względów oszczędnościowych postanowiło Ministerstwo Sprawiedliwości wstrzymać wysyłkę zamiennego egzemplarza Dziennika Ustaw redakcjom.

Wystawa bieżąca Tow. Sztuk Pięknych art.-mal. Mieczysława Reyznera, Marjana Ruzamskiego i Kazimierza Rutkowskiego cieszy się wielkiem powodzeniem, prawie połowa prac przeznaczonych na sprzedaż, została rozkupiona. W Salonie nieust. sprzedaży wystawione są do nabycia po zniżonych cenach oprawione premje Tow. z lat ubiegłych, przedstawiające znane obrazy Brandta, Chełmońskiego, Ruszczyca, Jezierskiego i inn., jakoteż kilka obrazów starszych malarzy (ul. Dzieduszyckich 1, boczna brama Muzeum Przemysłowego).

3. listopada wolny od nauki. Ponieważ ferje z powodu uroczystości Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego przypadają w czwartek i piątek, Ministerstwo W. R. i O. P. zarządziło, aby wyjątkowo w tym roku młodzież szkolna była wolna od nauki także w dzień 3. listopada 1923, tj. w sobotę.

Związek Oficerów Rezerwy Wschodniej Małopolski zwołuje na dzień 11-go listopada 1923 r. Walne zebranie. Przedmiotem obrad będą sprawy: weryfikacji stopni, emerytur i zastosowywania przepisów art. 77 ust. o prawach oficerskich. Związek wzywa wszystkie istniejące poza Lwowem Koła, by na Zgromadzenie wysłały delegatów. Uwagi i wnioski co do weryfikacji stopni oficerskich należy nadsyłać do Związku (Lwów, Rutowskiego l. 7) skąd łącznie przedłożone będą M. S. Wojsk.

Zjazd kolejowych pracowników biurowych. W dniach 27 i 28 października br. odbędzie się w Warszawie Walny **Zjazd delegatów Zrzeszenia pracowników biurowych Polskich Kolei państwowych.** Na zjeździe reprezentowane będą wszystkie Koła miejscowe względnie okręgowe Zarządy tego Związku z całej Polski.

Towarzystwo lekarzy weterynar. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek dnia 30 bm. o godz. 6. w sali Nr. VI. Akad. medyc. weteryn. Prof. dr. Stefan Gajewski: „Leczenie przetok chrząstki kopytowej".

Powitanie Sieroszewskiego przez Strzelców i Legjonistów. Najstarszy Legjonista Wacław Sieroszewski odwiedził wczoraj wieczorem towarzyszy broni w lokalu przy ul. Zielonej l. 7. Imieniem Strzelca powitał gorąco honorowego prezesa Związku prezes obwodu p. Jaworek, imieniem Związku Legjonistów prezes p. Żelaszkiewicz. Następnie przemówił Sieroszewski, wzywając Strzelców i Legjonistów do dalszej pracy dla dobra Rzeczypospolitej w imię zasad komendanta Piłsudskiego. Czcigodny gość wpisał się do księgi pamiątkowej i zabawił dłuższy czas w Związku na pogawędce.

Pożegnanie inż. Zamoyskiego przez Bank Przemysłowy. Inż. Franciszek Zamoyski ustąpił ze stanowiska zastępcy prezesa Rady nadzorczej Pol. Banku Przemysł., a na pożegnanie złożył tysiąc akcji tego Banku na fundusz wdów i sierot po urzędnikach instytucji, wartości przeszło ćwierć miljarda marek. Gdy deputacja urzędników składała ofiarodawcy podziękowanie i wyraziła żal z powodu jego ustąpienia, oświadczył inż. Zamoyski, że zrezygnował ze stanowiska z powodu nawału pracy w wielkiem przedsiębiorstwie przemysłowem, którego jest naczelnym kierownikiem, oraz dlatego, że uważa swój mandat za wygasły, ponieważ był delegowany przez Sejm galicyjski, dziś zaś Bank przeszedł w ręce prywatnego Towarzystwa akcyjnego, a udział kraju jest nieznaczny.

Zmiana taryi Miej. Zakładów elektr. (na podstawie uchwały Reprezentacji miejskiej z 11/X. 1923). Kolej elektryczna: Bilety: ulgowy 15.000 mk., do jazdy wprost 20.000 mk., do przesiadania, na dworzec 25.000 mk. Abonament: dla jazdy dowolnej 1,800.000 mk., dla jazdy 2-razowej 720.000 mk., szkolny dla jazdy wprost 320.000 mk., szkolny dla jazdy z przesiadaniem 420.000 mk. Taryfa powyższa wchodzi w życie z dniem 29-go października 1923.

Zakład oświetlenia. Prąd: dla mieszkań prywatnych za kilowatgodzinę 72.000 mk., dla lokali zarobkowych, kin. 110.000 mk., dla motorów 40.000 mk. Czynsz za mierniki i inne opłaty podwyższony o 100 prc. Nowa taryfa świetlowa stosuje się do rachunków wystawianych od 1 listopada 1923.

(p.) **Znowu olbrzymi wzrost drożyzny.** W dwu dniach ostatnich fala drożyzny wezbrała znowu w zastraszający sposób. Rzeźnicy żądają już dzisiaj 160 do 170 tys. za klg. mięsa wołowego, 200 tys. za wieprzowinę, 160—170 tys. za cielęce, 120 tys. baranie, 1 kg. szynki 200 tys., kiełbasy 180—200 tys., słonina 360—400, smalec 450—500 tys. Ceny pieczywa również wzrosły niepomiernie: bułka kosztuje 4600, chleb 42 tys. mąkę sprzedają po 80—90 tys., krupy 70 tys., krupki krakowskie 100 tys. Za litr nafty żądają już sklepikarze do 100 tys. marek. Drzewo kosztuje już 350 tys. za cetnar metr., węgiel 750 tys. mk.

W sprawie podwyżki cen alkoholu. Odnośnie do notatki w „Gazecie Lw." z dnia 24. bm., że przemysł gorzelniany ustanowił cenę na spirytus według franka szwajcarskiego i że z tego powodu cenę spirytusu podwyższono o mk. 200.000 na litrze — dowiadujemy się od poinformowanych najlepiej czynników, co następuje: Związek przedsiębiorców gorzelń rolniczych unormował wprawdzie cenę sprzedażną spirytusu przez siebie pozbywanego według kursu franka, ale franka złotego francuskiego, a nie szwajcarskiego i że cena ta wynosi tylko 40 centimów za litr, co czyni według ostatniego warszawskiego kursu giełdowego mk. 110.000 za litr alkoholu.

Zwolnienie ze służby państwowej osób nie posiadających obywatelstwa polskiego. Ministerstwo kolei żelaznych zarządziło — z uwagi, że wśród pracowników kolejowych jest znaczna ilość takich, którzy nie uzyskali jeszcze obywatelstwa polskiego — rozwiązanie stosunku służbowego z takimi pracownikami, a mianowicie z poddanymi obcych państw (cudzoziemcami), nie należącymi do narodowości polskiej — z dniem 30. listopada b. r., a z poddanymi obcych państw, należącymi do narodowości polskiej, z dniem 31. stycznia 1924, o ile w oznaczonych terminach nie przedłożą dowodów uzyskania obywatelstwa Państwa Polskiego. Zarazem wyjaśniło to Ministerstwo, że zatrudnienie cudzoziemca w służbie kolejowej może mieć miejsce tylko w razie bezwzględnej konieczności za kontraktem po uprzedniem uzyskaniu zezwolenia.

Celem zapobieżenia zawleczeniu na obszar Województwa lwowskiego zarazy płucnej bydła rogatego, która panuje w niektórych Województwach Rzeczypospolitej, zarządziło Województwo lwowskie szereg środków ochronnych. Normują one warunki, pod jakimi odbywać się może przewóz bydła rogatego z Województwa Poznańskiego, Warszawskiego i Wołyńskiego oraz Województw północnych na terytorjum Województwa lwowskiego, tak co do bydła, przeznaczonego na rzeź, jak i bydła, przeznaczonego na chów. Posiadacz bydła obowiązany jest o zamierzonym przywozie zawiadomić dość wcześnie Starostwo tego powiatu (wzgl. Magistrat we Lwowie), na którego obszarze nastąpić ma wyładowanie bydła. Wprowadzenie piesze bydła z obszaru odnośnych Województw jest zabronione.

EKONOMISTA

Termin subskrypcji następujących akcji upływa:

5. listopada br.:
„Arma" fabryka broni S. A. we Lwowie (przedpłata).
Pow. Bank kredytowy S. A. we Lwowie.

16. listopada br.:
„Gazolina" S. A. we Lwowie.

15 LISTOPADA BR.
„Mikuliczyn" zakł. dla przem. drzewnego S. A. Lwów.

19. listopada br.:
Pol. Tow. Budowlane S. A. we Lwowie.

Zebrania Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10½ do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana l. 6, I. p.

Giełdy pozalwowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Dolary St. Zjedn. 1750, 1730, 1747, 1713, Funty szterl. 7815, 7700, Franki złote 334.

Czeki: Belgja 88560, 87300, 88100 86500, Berlin 0,00001, Gdańsk 0.0000. Londyn 7.840, 7.747.800, 7.227,500, 7,607.500, N. Jork 1.750, 1.720, 1.737, 1.703, Paryż 102.500, 100.750, 101.700 99.750, Szwajcarja 311.700, 305.000, 307, 302, Wiedeń 24.60, 24.33, 24.60, 24.10, Praga 51.880, 51, Włochy 78.900, 78, Bony 2, 2.150, 8 proc. pożyczka 1.178, 1.300

AKCJE.

Notowania końcowe z dnia 27. października. Bank dyskontowy Warszawski 1825, Bank handlowy 925—975, Bank dla handlu i przemysłu 1—7375—420. Bank kredytowy 200. Bank Małopolski w Krakowie 550—560. Bank Przemysłowy we Lwowie 195. Bank Zachodni 1500. Bank Zw. Sp. Zarobkowych w Poznaniu 575. Bank Związków Ziemian 75. Eksp. Soli potasowych 1625. Kijewski i Scheltze 729—750. Fr. Puls 125. Spiess i Syn 350—400. Wildt i Sp. 160—175. Cukrownia Chodorów 1650. Czersk 425. Częstocice 11—12—13. Gosławice 550—600. Michałow 360—400. Warszaw. Tow. F. Cukru 2,600—3. Firley 240—255. Łazy 70—60. Drzewn. prz. i handlu 80. Warsz. T. Kop. Węgla 2,250—3,100. H. Cegielski w Poznaniu 290—360. Lilpop, Rau i Loew 195—275. Modrzejowskie Zakłady 2.300—2.750. Norblin Br. Buch 365—460. Orthwein i Karasiński 105. Ostrowieckie Zakłady 4—3,950—5. Pocisk 300. Roln. Zieliński i Ska 320. K. Rudzki i Ska 1—4. 1.100. Starachowice 1—5 em. 950—1.300. Ursus 300—355. L. Zieleniewski 7.100. Zawiercie 125 m. Żyrardów 115—157.500. Belpol 30. L. J. Borkowski 175—205. Bracia Jabłkowscy 50. Pelbal 45. Skóry i Garbniki 72500 Syndykat rolniczy 680. Zachod. Tow. 70. Ćmielów 450. Pol. Tow. Elektryczne 96—125. Haberbusch i Schiele 1.750

Kabel 190; fabryka pap. „Klucze" 235—300; Polski przem. kork. 65, Polska Nafta 110; Przemysł naftowy 390, Bracia Nobel 450; Pustelnik 270; Siła i Światło 300; T. P. G. 2800; Konopie 210; Tkanina 30; Polski Lloyd 60.

(Telefonem **od naszego korespondenta.**)

(M) W Gdańsku **płacono** za miljon marek polskich 3591 do 3600 guldenów gdańskich. Przekazy na Warszawę 2893 do 2907 guldenów gdańskich.

W Berlinie notowano markę polską 2.632½ tys. do 2.767½ tys. Przekazy na Warszawę 2,765 tys. do 2.835 tys.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Z powodu przerwy w ruchu telefonicznym z Wiedniem nie otrzymaliśmy dzisiejszych notowań.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 27. października.

Obrót jak zwykle w sobotę nieznaczny, transakcje tylko w dolarach, za które płacą 2.300.000—2,320.000. Tendencja słabsza.

Z teatrów lwowskich.

Przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynają się o godz. 7 wieczorem.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Niedziela 28. bm. o godz. 3.30 „Pan Jowialski" (popularne).

Niedziela 28. bm. o godz. 7 „Madame Butterfly".

Poniedziałek 29. bm. „Faust" (gośc. występ J. Dębickiej).

Wtorek 30. bm. „Uczta szyderców" (30% zniżki).

Repertuar Teatru Małego.

Niedziela 28. bm. „Wiera Mircewa".

Poniedziałek 29. bm. „Pani prezesowa" (30% zniżki).

Wtorek 30. bm. „Wiera Mircewa".

Repertuar Teatru Nowości.

Niedziela 28. bm. „Madame Pompadour".

Poniedziałek 29. bm. „Królowa fal" (30% zniżki.)

Wtorek 30. bm. „Miłość cygańska", operetka Lehara (premiera).

Dzisiejszy tj. sobotni występ Dębickiej w „Rigolecie" będzie, jak można sądzić po próbach, jednym z tych wieczorów teatralnych, które długo utkwią w pamięci. Obok niej śpiewać będą pp. Bedlewicz, Martini, Szmidt, Ostrowska, i in. Dyryguje p. Lehrer. W poniedziałek ostatni występ Dębickiej w „Fauście".

Niedzielne popularne przedstawienie popołudniowe. „Pan Jowialski", arcydzieło Fredry, grany był dotychczas przeważnie dla młodzieży, tak że szersza publiczność nie miała możności dostania się na te przedstawienia. Chcąc uprzystępnić jak najszerszym warstwom ujrzenie „Pana Jowialskiego", Dyrekcja daje go w niedzielę popołudniu po cenach popularnych.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

113/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hrynko Petryczka wniosł o uznanie Andrzeja Petryczki Seńka za zmarłego. Z zeznań wnioskodawcy i świadka Piotra Petryczki, oraz poświadczenia Zwierzchności gminnej w Dubaniowicach z 24. kwietnia 1923 wynika, że Andrzej Petryczka został w roku 1919 powołany do armji ukraińskiej i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie § 24 ust. 3 i ustawy z 16. lutego 1883 L. 20 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Andrzeja Petryczki. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu dr. Marjanowi Szanserowi, adwokatowi w Samborze, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. listopada 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 7956

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 19. czerwca 1923.

T. IV. 31/23/10. Wilhelm Stiller, urodzony 9. lutego 1882 w Nowym Targu, syn Alojzego, dostał się jako żołnierz austrjacki do niewoli rosyjskiej w roku 1916, a od roku 1920 niema o nim wiadomości. W domniemaniu śmierci wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wzywa się o podanie o nim wiadomości Sądowi tutejszemu. Po sześciu miesiącach od niniejszego ogłoszenia, wydanem będzie orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 22. paźdz. 1923. 7953

T. 283/22/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maria Butiwczak wniosła o uznanie męża Teodora Butiwczaka za zmarłego i zawartego z nim w dniu 5. czerwca 1905 w cerkwi w Jabłonowie małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanego świadka Itty Stemmermana i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Jabłonowie 11. października 1922 wynika, że Teodor Butiwczak jako żołnierz austrjacki w roku 1914 wysłany został na front serbski i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. pp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Teodora Butiwczaka i zawartego małżeństwa z Marją Butiwczak za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu Rudolfowi Jackowskiemu, adwokatowi w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. maja 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 7961

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 15. czerwca 1923.

T. 145/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Hrycaj wniosła o uznanie męża Iwana Hrycaja za zmarłego i zawartego z nim dnia 19. listopada 1913 w cerkwi w Bronicy małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni zaprzysiężonych zeznań świadków Fedia Demko i Mikołaja Hatlana, oraz poświadczenia Zwierzchności gminnej w Bronicy z 20. sierpnia 1923 wynika, że Iwan Hrycaj wyjechał w roku 1915 do Rosji i przebywał w Kijowie, gdzie w maju 1919 zachorował i nawet rzekomo miał umrzeć. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie § 24. u. c. i §. 10. ustawy z 16. lutego 1883 Nr. 20 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Hrycaja i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu dr. Marjanowi Szanserowi, adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15. listopada 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 7962

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 23. sierpnia 1923.

T. 226/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyna Soluk wniosła o uznanie męża Iwana Soluka za zmarłego i zawartego z nim dnia 10. lutego 1901 w cerkwi w Bablinie małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, popartych poświadczeniem Zwierzchności gminnej w Babinie z 14. lutego 1923 wynika, że Iwan Soluk jako żołnierz armii austrjackiej dostał się w roku 1915 po upadku Przemyśla do niewoli rosyjskiej, ostatnią wiadomość nadesłał z Tobolska w lecie 1918 r. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918, Nr. 128. Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Soluka i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi, lub kuratorowi Panu Drowi Marjanowi Szanserowi, adwok. w Samborze, którego ustanawia równocześnie obrońcą węzła małżeńskiego wiadomość o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. maja 1924. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 7959

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 18. października 1923.

T. 135/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Apolonja Krzesaj wniosła o uznanie męża Jana Krzesaja za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i zaprzysiężonego świadka Mateusza Krzesaja, oraz poświadczenia Zwierzchności Gminnej w Chlopach z 9. maja 1923 wynika, że Jan Krzesaj w lipcu 1916 roku został uderzony przez konia kopytem i umarł. Na podstawie ustawy z 16. lutego 1883 Nr. 20 Dz. pp wdraża się postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci Jana Krzesaja, gdyż metryki śmierci nie można wydostać. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub Kuratorowi Dr. Marjanowi Szanserowi, adwokatowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. maja 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 7958

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 25. czerwca 1923.

T. 107/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kaśka Melnyk wniosła o uznanie męża Hryńka Melnyka za zmarłego i zawartego z nim dnia 19. lutego 1911. w cerkwi w Hoszanach małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanego świadka Stefana Jacenko i poświadczenia Zwierzchności gminy w Dubaniowicach z 26. maja 1922, wynika, że Hryńko Melnyk jako żołnierz armii austrjackiej dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie zachorował i w roku 1917 miał umrzeć w szpitalu w Tuli. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął, zachodzi podejrzenie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. maja 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 13. lipca 1923. 7957

T. IV. 70/23/3. Michał Łazarczyk, urodzony w Obidzy 29. września 1881, syn Jędrzeja, zaginął jako żołnierz austrjacki w walkach pod Lublinem w roku 1914. W domniemaniu śmierci wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wzywa się o udzielenie o nim wiadomości Sądowi lub kuratorowi, notarjuszowi Bahrowi w Nowym Sączu. Po sześciu miesiącach od niniejszego ogłoszenia wydanem będzie orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 8. września 1923. 7952

T. 131/23/3. Edykt. Mikołaj Franków, syn Mykiety i Marii, urodzony 25. marca 1889, zamieszkały w Nowosiółce, powiat Przemyślany, ożeniony z Marją, ur. Diduch, odszedł w 1919 z wojskiem ukraińskiem na Ukrainę, gdzie miał zachorować na tyfus i odtąd niema o nim wiadomości. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi do 1 roku od dnia ogłoszenia edyktu, t. j. do 1. września 1924

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany, 28. sierpnia 1923. 7942

T. 309/22. Edykt. Wojciech Majowicz, syn Marcina i Marjanny, ur. 18. kwietnia 1888 w Jeżowem, sługa dworski, rz. kat. żonaty z Marją Czechowską, zamieszkały w Chodorowie na folwarku Sadki, służył w ostatniej wojnie aust. w 90 p. p. odszedł w r. 1914 na pole bitwy i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. dr. Goldschlagowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, t. j. do dnia 1. grudnia 1923 r. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny. 7941

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 18. maja 1923.

T. 105/23/3. Edykt. Franciszek Brania, syn Jana i Franciszki, rolnik, rzym. kat. żonaty z Józefą, ur. Sorbal, urodz. dnia 24. stycznia 1880, zamieszkały w Zagóreczku, służył w ostatniej wojnie austr w 40 pp., w r. 1918 przyjechał na urlop z Albanji chory na malarję i w lecie tegoż roku wyjechał do szpitala wojskowego w Brzeżanach i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać Sądowi o tem, lub obrońcy węzła małżeńskiego, adw. drowi Chrzanowskiemu w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, t. j. do dnia 1. lutego 1924. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny. 7937

Brzeżany, dnia 20. lipca 1923.

T. 165/22/3. Edykt. Stanisław Pasemnyk, syn Jurka i Tekli, rolnik, gr. kat. żonaty z Anastazją Finiak, ur. w 1876, zamieszkały w Złoczowie, służył w ostatniej wojnie austr., dostał się do niewoli rosyjskiej i miał wedle zeznań świadka około listopada 1915 r. umrzeć, w szpitalu w saratowskiej gubernji na czerwonkę i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o sobie Sądowi lub dr. Milchowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, t. j. do 15. maja 1923. 7938

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 22. sierpnia 1923.

T. IV. 71/21. Jan Deszcz z Jastrząbki starej, powołany w czasie mobilizacji w roku 1914 do służby wojskowej przy 32 p. obr. kraj., został wysłany na front rosyjski, gdzie w czasie walk pod Lublinem we wrześniu 1914 zaginął względnie dostawszy się do niewoli rosyjskiej w czasie powrotu do kraju, zachorował na czerwonkę i pozostał w szpitalu we Lwowie i odtąd brak o nim wszelkiej wiadomości. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Drowi Tadeuszowi Lubienieckiemu w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Jana Deszcza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. maja 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 30. stycznia 1923. 7890-3

KURATELE.

L. 2/22/5. Edykt. Uchwałą ts. z dnia 11. grudnia 1922, Lcz. 2/22 uznano Jana Jaromija całkowicie ubezwłasnowolnionego z powodu niedołęstwa umysłowego, a kuratorem ustanawia się Rozalję Jaromii, gospodynię w Skołoszowie.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Radymno, dnia 8. marca 1923. 7963-3

LICYTACJE.

E. V 53/23/17. Dnia 29. listopada 1923, godz. 11. przedpołudniem odbędzie się w Sądzie tutejszym, biuro Nr. 38 przymusowa licytacja realności whl. 4959 ks. grunt. gm. Stanisławów objętej, składającej się z prgr. l. kat. 872/2 o powierzchni 587 m. kw. i budynku mieszkalnego, murowanego, piętrowego, o dachu z blachy żelaznej, pocynkowanej, na parceli tej pod l. cri. 10. przy ulicy Wałowej położonego. Wartość szacunkowa: Mk. 1376.750000 Najniższa oferta Mkp. 688.375000. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia

Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, 11. paźdz. 1923. 7955

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. II. 495/23/3. Edykt. Przeciw nieobecnemu Jakóbowi vel Alterowi Stempel i Samennowi Käss wniesionym został do Sądu tut. przez Borucha Fingera i Iwana Łyskę pozew o uznanie prawa własności pgr. 447 i 420 etc. gminy Poluchów mały. Na podstawie tych pozwów wyznaczono audjencję w tut. Sądzie na dzień 15. listopada 1923 o 11 rano, biuro Nr. 1. (budynek Mikłuszki). Celem strzeżenia praw tych nieobecnych, ustanawia się kuratora Manesa Leiby Lüpschütza w Przemyślanach, którego obowiązkiem będzie tak długo na koszt i niebezpieczeństwo ich zastępywać, dopóki się nie zgłoszą i innego kuratora nie zamianują. 7954

Sąd powiatowy.

Przemyślany, dnia 17. paźdz. 1923.

Cg. I a 631/23/4. Edykt. Przeciw Annie Łewtiuk w Brzeżanach, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Brzeżanach przez Władysława Budzana z Brzeżan pozew o zniesienie spólności. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na 14. listopada 1923 godz. 9 rano Sala Nr. 65 I piętro. Celem strzeżenia praw Anny Łewtiuk ustanawia się Pana adw. dra Grossmana w Brzeżanach kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie Annę Łewtiuk w rzeczonej sprawie na je koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. 7944

Sąd okręgowy, Oddział I.

Brzeżany, dnia 15. października 1923.

Prez. 31169/23. Sąd apelacyjny ogłasza, że Adolf Nitarski zamianowany notarjuszem w Pruchniku złożył dnia 16. października 1923 przysięgę służbową i może swój urząd objąć 7884-3

Lwów, 20. października 1923.

FIRMY.

Firm. 10/23. Rg. Spółdz. 21. Do rejestru spółdzielni należy wpisać: Siedziba: Chodorów. Firma: Spółdzielnia budowlana „Habonej" w Chodorowie. Cel i przedmiot: Materjalne i kulturalne podniesienie swych członków, krzewienie oszczędności i samopomocy, oraz popieranie działalności innych spółdzielni, prowadzenie wytwórni materjałów, nabywanie poręb leśnych itd. Data statutu: 21. listopada 1922. Czas trwania: nieograniczony. Zarządca spółdzielni: Dr. Herman Margulies, zastępca Józef Weis, kasjer Izak Nagel w Chodorowie zamieszkali. Podpis firmy: Pod firmą Spółdzielni umieszcza swój podpis zarządca. Ogłoszenie następuje w lokalu

spółdzielni i w dzienniku „Chwila" we Lwowie. Udział członka wynosi 20.000 Mkp. wpłacony odrazu lub w 3 miesiące od daty zadeklarowania. Rokiem administracyjnym jest rok kalendarzowy. Odpowiedzialność członków: Dwudziesto krotna suma swoich udziałów. Na wypadek konkursu i likwidacji spółdzielni zastosowane będą przepisy ustawy i paragr. 40 statutu. Data wpisu: 13. stycznia 1923. 7939

Sąd okręgowy, Oddział II.
Brzeżany, 10. stycznia 1923.

Firm. 817. Rg. C. V. 143. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10. maja 1923. Siedziba firmy: Lwów Brzmienie firmy: Agrumarla, spółka importowa z ogr. odp. Zmiany: Uchwałą Walnego zgromadzenia spólników z dnia 21. kwietnia 1923. uwierzytelnioną not. do l. rep. 25816, postanowiono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorem wybrano Maksa Reissa, kupca we Lwowie, który firmę spółki podpisywać będzie, umieszczając pod tejże brzmieniem z dodatkiem na likwidację wskazującym swój podpis.

Sąd okręg. jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 30. kwietnia 1923. 7947

Firm. 39/23. Rj. Spółdz. 55. Wpisano do rejestru stowarzyszeń spółdzielczych. 1) Numer kolejny wpisu 55. 2) Firma: Składnica Kółek rolniczych, stow. spółdz. z ogr. por. Siedziba: Rohatyn Rodzaj i zakres odpowiedzialności: odpowiedzialność ograniczona, członkowie odpowiadają udziałami i dodatkową kwotą, równającą się wysokości deklarowanych udziałów (par. 8 statutu). 3) Wysokość udziału wpłat na udział, czas ich dokonywania. Udział wynosi kwotą 1000 Mk., pierwszy udział ma być wpłacony przy wstąpieniu przynajmniej w połowie, reszta do roku. Następne udziały w ciągu roku od daty przyjęcia deklaracji (par. 9. statutu). 4) Imiona i nazwiska członków Zarządu i Zastępców: Stefan Piotrowski i Karol Duszyński, zast. Jan Baczyński i Franciszek Herman. 6) a) czas trwania: nieograniczony. b) pismo przeznaczone do ogłoszeń: „Przewodnik Kółek rolniczych" w Krakowie, względnie inny organ Małopolskiego Tw. Rolniczego w Krakowie (par. 42 stat.); c) rok obrachunkowy: od 1. stycznia do 31. grudnia każdego roku: d) liczba członków Zarządu i forma ich oświadczeń w imieniu Stowarzyszenia: dwóch dyrektorów, dwóch zastępców, oświadczenie lub podpis dwóch członków Dyrekcji: c) ograniczenie uprawnień Zarządu: Czynności prawne Dyrekcji zobowiązują Stowarzyszenie wobec osób trzecich z wyjątkiem wypadków a) przewidzianych ustawą, b) uczynienia darowizn z majątku Stowarzyszenia, c) przystępowania do Spółek i Stowarzyszeń z odpowiedzialnością przewyższającą połowę kapitału udziału Stowarzyszenia. Do ważności wymienionych pod b) i c) aktów prawnych potrzebne jest upoważnienie ze strony Rady Nadzorczej; f) postępowania o zastępcach: Zastępcy pełnią obowiązki członków Dyrekcji w razie przeszkody Dyrektorów na polecenie Rady nadzorczej; g) przepisy o likwidacji, przepisy ustawy (paragr. 40 stat.). Rada nadzorcza składa się z 9 członków. Data wpisu: 19. kwietnia 1923. 7943

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 12. kwietnia 1923.

Firm. 662. Rg. C. III. 202. Wpis wykreślenia firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 10. kwietnia 1923 z powodu ukończenia likwidacji. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Małopolski Import niezbędnych artykułów „Mina". Ska z ogr. odp. w likwidacji.

Sąd okręgowy, jako handl., Oddz. IV.
Lwów, dnia 28. marca 1923. 7926

Firm. 1097. Rg. C. VI. 245. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 19. lipca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Dom handlowy i techniczny „Pilot", Ska z ogr. por. we Lwowie. Zmiany uchwałą walnego zgromadzenia z 18. czerwca 1923 stwierdzoną not. do l. rep. 4065 zmieniono ustęp X kontraktu spółki, jak w odpisie znajdującym się w zbiorze dokumentów. Zarząd składa się odtąd z jednego zawiadowcy i jednego zastępcy zawiadowcy. Zawiadowca Zygmunt Krajewski ustąpił, zawiadowca Kazimierz Weyde stał się odtąd zastępca zawiadowcy. Prokurę udzielono Eugenjuszowi Skworcowi, inż. we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub wyciśniętem brzmieniem firmy umieści swój podpis albo sam zawiadowca, albo zastępca zawiadowcy łącznie z prokurzystą, ten ostatni z dodatkiem wskazującym na prokurę. 7927

Sąd okręgowy, jako handl., Oddz. IV.
Lwów, dnia 6. lipca 1923.

Firm. 1116. Rg. A. III. 6. Wpis wykreślenia firmy. Z rejestru wykreślono dnia 6. sierpnia 1923 z powodu zaniechania przedsiębiorstwa rozwiązanie spółki i przeprowadzenie likwidacji. Siedziba firmy: Lwów, Rzeźnicka 7. Brzmienie firmy: Wagschal i Neufeld.

Sąd okręgowy, jako handl., Oddz. IV.
Lwów, dnia 27. lipca 1923. 7925

Firm. 1137. Rg. A. V. 23. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 9. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Marjan Grzegorczyk i Ska. Pierwsza Małopolska wytwórnia szczotek wszelkiego rodzaju. Przedmiot przedsiębiorstwa, jak w brzmieniu firmy. Czas trwania: 10 lat. Forma prawna spółki: Spółka komandytowa od dnia wpisu w rejestr. Spólnik osobiście odpowiedzialny Marjan Grzegorczyk, przemysłowiec, zamieszkały we Lwowie. Firmę podpisuje spólnik osobiście odpowiedzialny w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wydrukowanem lub wypisanem umieści swój podpis. 7924

Sąd okręgowy, jako handl., Oddz. IV.
Lwów, dnia 30. lipca 1923.

Firm. 1144. Rg. B. I. 206. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 27 lipca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Bank rolniczy. Spółka akcyjna we Lwowie. Zmiany: Prokurę udzieloną dr. Karolowi Sroczyńskiemu wykreśla się. 7930

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 13 lipca 1923.

Firm. 1392. Rg. A. II. 100. Zmiany odnoszące się do już wpisanej jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 6 września 1923. Siedziba firmy: Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. Brzmienie firmy: Lubinger i Samesch we Lwowie. Zmiany: Jawny spólnik Wiktor Samesch wystąpił ze spółki z dniem 1-go września 1923, odtąd jedynym posiadaczem firmy jest Maksymiljan Lubinger. Podpis następuje w ten sposób, że pod wypisanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy „Lubinger i Samesch" umieszcza swój podpis tylko Maksymiljan Lubinger. 7928

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 5 września 1923.

Firm. 1409. Rg. C. VII. 215. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 20 września 1923. Siedziba firmy: Lwów, ul. Mickiewicza 26. Brzmienie firmy: Związek Producentów rolnych we Lwowie, Spółka z ogran. odpow. Przedmiot przedsiębiorstwa: Spółka ma za przedmiot: skupuje i gromadzi zboże i inne ziemiopłody, przedewszystkiem wprost od producentów i ich zrzeszeń i to w pierwszym rzędzie od tych producentów, którzy są skupieni w Spółkach, Spółdzielniach i Stowarzyszeniach, będących członkami Związku, 2) sprzedaje, wymienia i wogóle pozbywa zakupione ziemiopłody tak na rynkach wewnętrznych, jak i pozakrajowych, 3) nabywa i dostarcza członkom urządzeń maszyn, nawozów, tudzież środków opałowych potrzebnych przy prowadzeniu gospodarstwa, 4) nabywa i bierze w dzierżawę potrzebne dla swych celów realności miejskie i wiejskie, 5) współdziała w pracy kulturalnej z zrzeszeniami drobnych rolników, skupionych w Kółkach rolniczych i w organizacjach pokrewnych. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne Spółki: Spółka opiera się na kontrakcie, zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, dnia 26 sierpnia 1923 L. r. 7.718. Kapitał zakładowy wynosi 150.000.000 mkp. (sto pięćdziesiat miljonów), z czego połowę tj. 75.000.000 mkp. (siedemdziesiąt pięć miljonów) wpłacono. Zarząd składa się z 2 członków i 2 zastępców. Członkami Zarządu wybrano: Wilhelma Lalko i inż. Karola Wilhelmi, a zastępcą Władysława Plezia. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczają swe łączne podpisy 2 zawiadowcy albo 1 zawiadowca i 1 zastępca zawiadowcy. 7929

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. VI.
Lwów, dnia 18 paźdz. 1923.

Firm. 1207. Rg. B. I. 355. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 31. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Poznań, filja Lwów. Brzmienie firmy: Bank zjednoczenia, Towarzystwo akcyjne Poznań, filja Lwów. Zmiany: Uchwałą Walnego zgromadzenia 14. sierpnia 1922 podwyższono kapitał zakładowy o 50.000.000 mk. do kwoty 100.000.000 mk. przez wydanie zwykłych akcji na okaziciela i to 4000 sztuk po 10.000 mk. i 1800 sztuk po 5000 mk. i 1000 sztuk po 1000 mk. w gotówce pełno wpłaconych. 7918

Sąd okręg. cyw. jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 11. sierpnia 1923.

Firm. 102/23./A. I. 167 Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych. Do rejestru A. należy wpisać przy firmie Jan Liebig i Ska w Podhużu, że jawne spólniczki, a to firmy 1) Georges Clairin et Co Societe en Commandite par actions w Paryżu i 2) Dąbrowa Towarzystwo naftowe, spółka z ogr. poręką w Drohobyczu, ze spółki wystąpiły. Dzień wpisu: 25. czerwca 1923. 7966

Sąd okręgowy i. handlowy. Oddział V.
Sambor, dnia 25. czerwca 1923.

Firm. 1184. Rg. A. II. 127. Wpis wykreślenia firmy. Z rejestru wykreślono dnia 30 lipca z powodu ukończenia likwidacji. Siedziba firmy: Wiedeń, Filja Lwów. Brzmienie firmy: Wojenny Zakład obrotu zbożem, Filja we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 18 lipca 1923. 7948

Firm. 1324. Rg. A. V. 24. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 18 sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów, ul. Wałowa 29. Brzmienie firmy: „Dom handlowy Piotra Smirnowa Synowie". Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacja, sprzedaż i kupno wódek, celem przetwarzania i sprzedaż takowych. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od 15 sierpnia 1923. Jawnymi spólnikami są: Włodzimierz Smirnow i Leonidas Iwanow oabj zamieszkali we Lwowie, Hotel Krakowski. Podpis firmy: Spólnicy podpisywać będą w ten sposób, iż pod pieczęcią firmy lub pod brzmieniem firmy słowami wypisanemi, umieszczą swoje własnoręczne podpisy.

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. V.
Lwów, dnia 17 sierpnia 1923. 7949

Firm. 996. Rg. A. IV. 122. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 22 czerwca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo handlowo - eksportowe Karma Katz Botwin i S-ka. Zmiany: Z dniem 20/3 1923 wystąpili z tej spółki jawni spólnicy Jechel Botwin i Eljukim Fliegelmann. 2) Firma odtąd brzmieć będzie: Przedsiębiorstwo handlowo-eksportowe Karma Katz i Ska. Lwowie. a jej wyłącznym właścicielem odtąd jest Zygmunt Katz, kupiec we Lwowie, który firmę podpisywać będzie w ten sposób, że do wypisanej, wyciśniętej lub wydrukowanej firmy doda swój podpis. 7950

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 7 czerwca 1923.

Firm. 1187. Rg. A. V. 12. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 21 lipca 1923. Siedziba firmy: Lwów, Plac Gołuchowskich 5. Brzmienie firmy: Waserman, Sternberg i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów bławatnych i chustek we Lwowie. Czas trwania: nieograniczony. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od dnia wpisu w rejestrze. Jawnymi spólnikami są: Abraham Seide Wassermann we Lwowie, ul. Tarnowskiego 12, Salo Sternberg we Lwowie, ul. Tarnowskiego 12 i Nuchim Margulies we Lwowie, pl. Gołuchowskich 5. Zastępstwo spółki na zewnątrz: Spółkę zastępują na zewnątrz tylko spólnicy Abraham Seide Wasserman lub Salo Sternberg, a to odrębnie, którzy firmę spółki podpisywać będą w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisanem, wydrukowanem lub wyciśniętem stampilją umieści każdy swój podpis. 7951

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 20 lipca 1923.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie **225.000 mp.**, z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie **250.000 mp.**, za granicą **325.000 mp.** — **Redakcja** czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracaja. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.